

DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 47.

Czwartek, 27 Lutego (11 Marca).

1869 r.

Rok 6.

PRENUMERATA

NA

DZIENNIK WARSZAWSKI

Dziennik Warszawski w drugim kwartale będzie wychodził, według tego samego programu, w tym samym formacie i w takich samych warunkach, jak w kwartale bieżącym.

Prenumerata miejscowa zostaje na kwartał II-gi tak sama co w kwartale bieżącym, a mianowicie:

bez rozsyłania:

na rok	rs. 8 —
„ 6 miesięcy . . .	„ 4 —
„ 3 miesiące . . .	„ 2 —
„ 1 miesiąc . . .	— k. 67

Za odsyłanie do domu, dopłaca się miesięcznie kopiejek 5.

Prenumerata prowincjonalna przyjmowana będzie tylko w Warszawskiej Ekspedycji Gazet, w Kantorze Głównym Dyrekcji obu Dzienników w Warszawie, przy ulicy Miodowej Nr. 487, oraz na prowincji we wszystkich Urzędach Pocztowych (Kantorach) w guberniach Królestwa Polskiego roczna, półroczna i kwartalna; wynosi ona:

na rok	rs. 10
„ 6 miesięcy . . .	„ 5.
„ 3 miesiące . . .	„ 2 k. 50.

FEJLETON DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

NIEWOLNICY PARYŻCY

przez Emila Gaboriau.

CZĘŚĆ PIERWSZA

WYZYSKIWANIE.

XV.

(Ciąg dalszy *).

Stary dependent komornika, raczył zaszczyścić uśmiechem to porównanie.

— Babina, ciągnął dalej Toto, wstaje o godzinie dziesiątej, zakrapia się natychmiast kieliszeczkami absentu od młodości... potem zjada śniadanie u najbliższego kupca winnego, chłepcze tam filiżankę kawy i gra partyjkę w beziga z pierwszym lepszym łowym i gra partyjkę w beziga z pierwszym lepszym łowym. Tak przechodzi jej dzień — wieczorem zaś, jejmość wsuwa się pod *Turka* i tam siedzi aż póki nie zamkną budy, po północy. Wtedy, już grzmi prosto do domu, zaganiając kaczki po drodze...

* Patrz N-ra z roku z. 259, 260, 261, 262, 264, 265, 268, 269, 270, 271, 272, 273, 280, 284, 285, 286; — N-ra z r. b. 2, 4, 5, 7, 8, 9, 12, 14, 15, 16, 17, 19, 20, 21, 24, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33, 34, 36, 39, 40, 41, 42, 43, 44 i 46.

W kantorze głównym Dyrekcji obu Dzienników, obok powyżej wymienionych terminów przyjmuje się prenumerata i na jeden miesiąc po cenie kop. 92, i dalej w tym samym stosunku.

Pp. Prenumeratorowie zamiejscowi pragnący prenumerować Dziennik w Kantorze Głównym Dyrekcji, raczą nadsyłać wszelką prenumeratę na termin żądany wprost do Dyrekcji *franco*, z wyraźnym wypisaniem adresu.

Ostrzegamy pp. prenumeratorów zamiejscowych że jeżeli pragną nie doznać przerwy w otrzymaniu Dziennika, powinni o ile można najwcześniej dopełnić przesyłki pieniędzy.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY. — Awans. — Nominacje. — Zarząd spraw duchowych obcych wyznań. — Komisja likwidacyjna. — Kasa oszczędności.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY. — Warszawa. — Przegląd polityczny. — Telegramy. — Wiadomości telegraficzne. — Uroczystość. — Sprawozdanie warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania chorych i ranionych wojowników. — Szkoła przygotowawcza. — Sprawozdanie homeopatyczne. — Kurjerek miejski. — Stowarzyszenie spożywcze. — Wieczory rodzinne. — Kursa wieczorne w instytucie muzyczn. — Oświecenie. — Wypadki miejskie. — Wiadomości dworskie. — Okazałe wesele. — Agentura Reutersa. — Drogi żel. jelsawetgradzko-kremieniezuska i kremieniezusko-charkowska. — Kontrakta kijowski. — Proces. — Ruskie malarstwo obrazowe. — Wypadki w Hiszpanji. — Austrija i ziemie słowiańskie. — Podróż cesarza. — Przyjazd cesarza do Zagrzebia. — Kwestja reformy wyborczej. — Wybory w Węgrzech. — Broszury rumuńskie. — Emigranci czarnogórscy. — Czasopismo *Blanik*. — Prusy i Niemcy. — Sprawa konfiskaty majątków. — Francja. P. Usedom. — P. Mercier de Lostange. — Włochy i Rzym. — Podróż księcia Amadeusza. — No-

— Cóż to za *Turek*? spytał ojciec Tantine.

— Bał restauracja przy ulicy Poissonniers! To mi zakład paniel Jeśé, pić, tańcować i grać w karty! wszystko tam możnal Raj prawdziwy, jak słyszę...

— Jakto? „jak słyszysz,” alboż nie wszedłeś tam za zwierzyną?

Toto z bolesnym uśmiechem wskazał na okrywające go łachmany i rzekł:

— Alboż by tam wpuścili takiego jak ja galanta? Ale zobaczmy teraz... Mam już ukartowany planik.

Ojciec Tantine zanotował sobie adres restauracji pod *Turkiem* i zwracając się do ulicznika rzekł surowo:

— I to już cały twój towar za sto franków, urwisie?

Toto wykrzywił się jak małpa chcąc wyrzucić jakąś psotę i odpowiedział:

— Cierpliwości! godna osobo. Zgodzisz się pan zapewne na to, że aby prowadzić takie życie, jejmość Karolina Schimel potrzebuje pieniędzy? Otóż, ja... dowiedziałem się z jakiej to sadzawki babina łowi złote rybki...

Mrok panujący w konfesjonale, nie dozwolił ulicznikowi spostrzedz wyrazu zadowolenia, jakie odbiło się w tej chwili na twarzy starego dependenta, który usłyszawszy to wyznanie rzekł:

— Ach! ach! i skądże dowiedziałeś się o tem?

— I o tem i o wielu innych jeszcze, bardzo ciekawych rzeczach! Powiem jak się to stało... Wczoraj

Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12. — Artykuły nadesłane do zamieszczania bez wskazania warunków ze strony autora, przechodzą do zupełnego rozporządzenia Dyrekcji. — Artykuły nieprzyjęte, będą zwracane tylko na osobiste żądania i zachowywane będą trzy miesiące; przyjęte, wrazie potrzeby podlegają skróceniom. — Listy przyjmują się tylko frankowane. — Redakcja otwarta jest dla osób mających interesa, codziennie, oprócz dni świątecznych, od godziny 12-ej do 1-ej po południu.

wa emisja renty. — Turcja i ziemie słowiańskie. — Utworzenie konsulatów. — Jurisdycja konsularna. — Grecja. Podróż króla. — Ameryka. Położenie rzeczy w Meksyku. — Wojna paragwajska.

FEJLETON. — Niewolnicy paryżcy. (c. d.)

PRZEWODNIK WARSZAWSKI

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,

dnia 27 Lutego (11 Marca).

Awans. — Przez ukaz rządzącego senatu, z dnia 8-go lutego 1869 roku, starszy cenzor warszawskiego komitetu cenzury, radca kolegjalny *Wald*, posunięty został za wysługę lat na radę stanu, ze starszeństwem od 21 lutego 1866 r.

Nominacje. — Z rozporządzenia kierującego dochodami akcyznymi gubernji warszawskiej, na za-adzie art. 21 ustawy o akcyzie od trunków, załeczony został na własną prośbę, nadzorca uczestkowy przy zarządzie akcyznym gubernjalnym warszawskim, dymisjonowany pporoszczyk artylerji Aleksander *Zelesnow* na nadetatowego urzędnika przy tymże zarządzie; a nadetatowy urzędnik warszawskiego gubernjalnego zarządu akcyznego, student liceum demidowskiego jarosławskiego Jan *Ostrownow*, mianowany został nadzorcą uczestkowym tegoż zarządu; oba od 20 lutego 1869 r.

Zarząd Spraw Duchowych Obcych Wyznań, z rozkazu J. W. Hrabiego Namiestnika, oznajmia niniejszem, że zbieranie ofiar w kościołach m. Warszawy w dniach Wielkiego Piątku i Soboty 14 (26) i 15 (27) Marca r. b., będzie dopełnianem na następujących warunkach: 1) lista dam pragnących zbierać ofiary na rzecz tutejszych zakładów dobroczynnych, jako też rozlokowanie ich po różnych kościołach miasta, będą zatwierdzone za wzajemnem porozumieniem się Rady Głównej Opiekuńczej z Administratorem Archidiecezji Warszawskiej, Prałatem Zwolińskim; 2) damy pragnące kwestować w Wielkim Tygodniu, za przykładem lat zeszłych, na rzecz innych dobroczynnych instytucji istniejących w Warszawie zezwolenia Rządu, winne z prośbami o to udawać się bezpo-

po śniadaniu, pani Schimel zasiadła do beziga z jakimś dwoma urwipociami. Raz tylko spojrzawszy na ich ręce gdy tasowali karty, poznałem już że to nie fryce ale majstry, co potrafią oskubać prędko babinę. Jakoż w pół godziny niespełna wysuszyli jej do dna sakiewkę tak czysto, że jejmość pocałowałszy w stół... nie miała czem zapłacić za śniadanie i dawała gospodarzowi w zastaw jeden ze swoich pierścionków. Gdy jednak ten pocziwiec nie chciał wziąć zastawu, mówiąc, iż ufa tak godnej osobie... ani Karolina zabrała się i rzekła: Dobrze więc, pójdę do domu po pieniądze i natychmiast powrócę. Słyszałem to wszystko dobrze stojąc przy bufecie, gdzie wszedłem pod pozorem kupienia papierosa...

— Rozumie się... że Karolina nie poszła zamtąd do domu?

— Zgadłeś pan. Babina wyszedłszy od kupca przeleciała aż na drugi koniec Paryża, i to krokiem gimnastycznym, jak strzelec afrykański — nareszcie, zatrzymała się przed wspaniałym pałacem na ulicy *Vareannes* — zadzwoniła i weszła przez furtkę, którą jej natychmiast otworzono. Naturalnie, że czekałem za nią.

— I czy dowiedziałeś się przynajmniej, o nazwisku właściciela tego pałacu?

— To się wie! Sklepikarz na rogu, powiedział mi, że ten pałac należy do księcia... zaczekaj no pan... zaraz.. do księcia *Champdoce*... nie myślę się — księcia *Champdoce*, magnata, który ma pełne piwnice złota, jak bank francuzki!

dnio do J. W. Prałata Zwolińskiego, któremu pozostawionem zostało załatwianie podobnych żądań i wskazanie kościołów w których mogą być zbierane tego rodzaju ofiary; 3) oświadczenia w tym przedmiocie będą przyjmowane przez Konsystorz Archidiecezjalny tylko do dnia 7 (19) Marca włącznie; 4) we wszystkim co dotyczy porządku samych kwest i rozlokowania stołów w kościołach, osoby zbierające ofiary winne bezwarunkowo stosować się do wskazań miejscowej Zwierzchności Duchownej.

Komisja Likwidacyjna. — Na mocy art. 8-go Najwyższego Ukazu o Komisji Likwidacyjnej, taż Komisja podaje do publicznej wiadomości, jako na publicznym posiedzeniu w gmachu Banku Polskiego, w dniu 27 Lutego (11 Marca) 1869 r., o godzinie 11-ej z rana, zostanie odczytanem sprawozdanie z czynności Likwidacyjnych za czas od dnia 1 (13) Lipca 1868 roku po dzień 1 (13) Stycznia 1869 r.

Kasa Oszczędności Miasta Warszawy z Kantorem Pomocniczym w gmachu szkolnym za kościołem św. Aleksandra przy Alei Belwederskiej pomieszczoną, w tygodniu upłynionym do dnia 23 Lutego (7 Marca) roku bież. włącznie, wydała książeczek nowych 35, na które tudzież na dawniejsze w 350 wnioskach złożono rub. sr. 5,038 k. 44 1/2. Na żądanie zaś 146 uczestników (prócentu rnr. 8 kop. 95, należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 4,695 kop. 37 i umorzyła książeczek 41. Przeto uczestników 18,909, posiada kapitał rub. sr. 665,160 k. 21 1/2.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa, dnia 27 Lutego (11 Marca).

Patrie, powtarzając pogłoskę, że powodem odwołania p. Usedom z Florencji miało być to, iż dyplomata ten nie umiał zapobiedz skutecznie mniemanym tajnym układom pomiędzy Austrią, Francją i Włochami w celu zawarcia przymierza wyrażenie wymierzzonego przeciwko Prusom, naprzód oświadcza, że wspomniane układy istnieją tylko w imaginacji nowiniarzy, wykazując, że stanowisko pana Usedom we Florencji musiało być bardzo nieprzyjemne od czasu ogłoszenia jego noty z 1866 roku. Lecz tenże sam dziennik, jak donosi nasz telegram, w następnym zaraz numerze, mówi o zbliżeniu się pomiędzy Austrią i Włochami i dodaje, że przymierze pomiędzy temi dwoma państwami odpowiada wzajemnym interesom obu państw.

Sprawa francuzko-belgijska, która jakiś czas zdawała się być groźną, jak donosi dzisiejszy nasz telegram, weszła na spokojniejszą drogę, przekształciwszy się po prostu na kwestję taryfy.

Niezadowolnienie spowodowane w sferach parlamentarnych w Austrii z powodu wiadomości,

Papa Tantaine zwykł przybierać minę najobojętniejszą dla pokrycia najwyższego zajęcia — rzekł więc sucho:

— Do rzeczy Toto! do rzeczy mój chłopcze — nie nudź mnie długo...

Ulicznik, który mniemał że tem odkryciem sprawi wielkie wrażenie, zmieszał się widocznie.

— Chwilkę cierpliwości panie! rzekł z przekorą w głosie. Otóż, po upływie pół godziny może, pani Karolina wyszła, wesółła i żwawa jak rybka w wodzie, spostrzegła przejeżdżającego fiakra, wsiadła w niego i pojechała... O! ten woźnica psia wiar! miał ci panie tegie-szkapy! Ale i moje nogi niczego! przyleciałem więc do Palais-Royal, rycht na sam czas by zobaczyć jak moja jejmość wysiadała z powozu, by wejść do jednego z kantorów i zmienić tam dwa bilety po dwieście franków.

— Z każde wiesz że bilety miały taką wartość?

— Ba! przecie człowiek nie ślepy! bilety były złotego koloru...

Papa Tantaine uśmiechnął się z rodzicielską słodyczą i rzekł:

Ach! więc się znasz na kolorze biletów bankowych?

— Nie dziwota! człowiek się przecie nie mało na wataśzał około sklepów różnych... co prawda jednak, nigdy się jeszcze nie dotknąłem do takiego biletu, — powiadają że te papiery gładkie jak atlas!

— Czy to już wszystko co miałeś mi do powiedzenia? przerwał Tantaine.

że gabinet przedlitawski nie ma zamiaru podczas obecnych posiedzeń wnieść projektu reformy konstytucji w przedmiocie zmiany trybu wyborów, spowodowało nowe objaśnienia ze strony półurzędowych dzienników, według których gabinet postanowił naprzód podać wspomniany projekt pod rozwagę sejmom prowincjonalnym, które to ustępstwo nie może nie zadowolnić autonomistów i federalistów, i na niem nawet budują zbliżenie z Czechami. — Zapowiadają także ogłoszenie na kilka dni przed powrotem cesarza z wycieczki do Krocacji, usankcjonowanego prawa dotyczącego zastosowania sądów przysięgłych do spraw prasowych. Termin dla tego ma być wybrany, aby odwrócić uwagę publiczną od tej okoliczności, że cesarz w swej wycieczce pominął Dalmację, co by mogło dać powód do podjęcia na nowo kwestji przyłączenia Dalmacji do trójjedynego królestwa.

W Hiszpanji kwestja kandydatury księcia Montpensier na serjo zaczyna być roztrząsaną a na uczynioną na posiedzeniu kortezów 24 lutego (8 marca) interpelację jednego z deputowanych o stanowisku księcia Montpensier jako generała-kapitana armji, Prim oświadczył, iż rząd wynikły z rewolucji musi szanować stanowisko księcia, który przez rząd poprzedni został skazany na wygnanie. Bardziej porywczy admirał Topete, ddał, że gdyby miał do wyboru pomiędzy rzeczpospolitą a księciem Montpensier, wybrałby tego ostatniego. Porywcość jego poprawił p. Serran, oświadczaając, że rząd tymczasowy uszanuje każdą decyzję kortezów, czy takowa oświadczy się za rzeczp. spolitą, czy za księciem Montpensier. W obec decyzji wyłączonej od tronu hiszpańskiego wszystkich Burbonów, już podobne wzmiarki w kortezach są nader znaczące.

Stosunki pomiędzy nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych, generałem Grantem a stronnictwem republikańskim, nie są tak przyjazne, jakby można się było spodziewać. Generał Grant wybrał na ministra skarbu p. Stewarta, który z niczego, przybywszy do Stanów Zjednoczonych jako młody chłopiec z Irlandji bez grosza, dorobił się ogromnego majątku, i obecnie jako handlarz towarów łokciowych corocznie płaci do skarbu kilka milionów dolarów podatku. Prawo jednak wzbrania handlującym być urzędnikami skarbowymi. Prezydent Grant wniósł projekt zniesienia tego prawa, lecz ponieważ projekt jego spotkał silną opozycję w senacie, p. Stewart podał się do dymisji.

— Zaraz kończę, odrzekł z bezczelnym uśmiechem Toto — zachowałem panu na koniec sam miód... Oto mam jeszcze dodać że nie my sami tylko śledzimy panią Schimel.

Tym razem ulicznik powinien był być zadowolonym z wrażenia jakie słowa jego sprawiły — albowiem stary dependent podskoczył w fotelu tak gwałtownie że aż kapelusze spadł mu z głowy.

— Co mówiłś zawołał.

— Mówię to co widziałem na własne oczy. Od trzech dni już, jakiś wysoki drab z gitarą zawieszoną na plecach, włóczy się ciągle za naszą zwierzyną. I wczoraj także biegł za nią również jak ja, z przedmieścia Saint-Germain aż do Palais-Royal...

Ojciec Tantaine zamyślił się głęboko.

— Wysoki drab... powtarzał sobie z cichą muzykant, gitarzysta... Hm! czuję tu Perpignana... i nie myślę się pewno. Zresztą, przekonamy się o tem. — I zwracając się do Chopina rzekł:

— Odtąd zaniechasz Karoline Schimel, a zajmiesz się śledzeniem wysokiego draba z gitarą. Ale bądź ostrożnym, żeby nie dostrzegł tego... A teraz, ruszaj chłopcze — zarobiłeś sto franków istotnie.

Gdy Toto wyszedł uradowany, stary dependent komornika, pokiwał smutnie głową mruczając: Sprytny to chłopak! za sprytny i za domyslny... nie doczeka pewnie starości... i wyszedł z konfesjonatu.

Ujrawszy ojca Tantaine już swobodnego, okazały Beaumarchef zamierzał prosić go o chwilowe zastępstwo w kantorze, ażeby mógł przebrać się stosownie

Telegramy DZIENNIKA WARSZAWSKIEGO.

Wiedeń, 9 marca (25 lutego). Generał-adjutant Della Rocca wysłany został przez króla włoskiego do Trjestu, dla powitania cesarza austriackiego. — Przewidywane są układy pomiędzy Francją a Belgią w przedmiocie zjednoczenia celnego.

Paryż, 9 marca (25 lutego). *Patrie* wykazuje wspomniane zbliżenie pomiędzy Austrią i Włochami. Przymierze pomiędzy Florencją a Wiedniem odpowiada wzajemnym interesom obu krajów.

Paryż, 10 marca (26 lutego). *Eten-dard* zapewnia, że kwestja belgijska weszła na spokojniejszą drogę i przekształciła się na kwestję taryfy.

Ateny, 9 marca (25 lutego). Poseł grecki wyjeżdża do Konstantynopola 17-go marca; jak zapewniają będzie nim Kalergis.

Bruksella, 10 marca (26 lutego). Senat przyjął budżet ministerstwa sprawiedliwości.

(Correspondenz Bureau).

Wiadomości telegraficzne.

* **Wiedeń, 8 marca (24 lutego).** Izba deputowanych rady państwa przyjęła na dzisiejszym posiedzeniu, bez rozpraw, żądania kredytu dodatkowego na r. 1868, następnie zaś, przy rozprawach szczegółowych nad budżetem na rok 1869, przyjęła pozycje dotyczące listy cywilnej dworu cesarskiego, gabinetu cesarskiego, oraz ministerstw spraw wewnętrznych i obrony krajowej, wszystko to podług wniosków komisji. Minister rolnictwa złożył projekt do prawa w przedmiocie założenia szkoły wyższej gospodarstwa wiejskiego. (Wolff's T. B.)

* **Praga, 8 marca (24 lutego).** W sferach czeskich zapewniają, że Sladkowski prowadził w Wiedniu, zeferami politycznymi, układy w przedmiocie porozumienia z czechami; zastosował się on atoli konserwatywnie do danego ztąd hasła, że czas dla porozumienia nie nadszedł jeszcze i że znane żądania czeskie muszą być urzeczywistnione. (Cor. Bür.)

* **Feszt, 8 marca (24 lutego).** Niezwłocznie po otwarciu sejmku węgierskiego, zajdą zmiany w ministerstwie; wyjście kilku ministrów jest niewątpliwe. Ludassy został usunięty stanowczo od obowiązków kierującego prasą i opuści za kilka dni to stanowisko. (Tamie)

do uroczystości mającego się odbyć posiedzenia — gdy stary dependent przerwał mu zaczęte wyrazy, mówił:

— Jakkolwiek nasz pryncypał nie lubi żeby mu przeszkadzano, muszę jednak rozmówić się z nim natychmiast i koniecznie. Dla tego wejdę tam — a ty panie Beaumar, wprowadzisz oczekiwane osoby natychmiast skoro przybędą. Trzeba się spieszyć, bo widzisz kochany panie Beaumar, zboże już tak dojrzało, że jeśli go nie sprzątniemy, wysypie się samo z kłosów...

XVI.

Doktor Hortebize pierwszy stawiał się na schadzke naznaczoną przez rajfura szanownym współnikom kantoru przy ulicy Montorgeuil. Dla rozpieszczzonego rozkoszami życia podtatusiałego już wygodni-ia, była to przykreść nie mała, podnieść się z miękkich edredonów przed godziną dziesiątą. Jednakże przez wzgląd na ważność sprawy, zwolennik Hahsemiana był nieubłagany dla siebie i stawiał się punktualnie na oznaczoną chwilę.

W kantorze zastał tłum interesantów — co zresztą bardzo wypadło na rękę wasatemu eks-kawalerzyscie — albowiem, oprócz, że pokrywało zaniedbanie jego toalety — zaślaniało go nadto, tym razem chociaż od wieczonego frazesu doktora: „Za nadto kieliszczków panie Beaumar.”

— Pryncypał jest u siebie w gabinecie, rzekł exwojak do przechodzącego doktora — pan Tantaine wszedł tam także przed chwilą.

(d. c. n.).

* *Paryż, 8 marca (24 lutego).* Etendard pisze: Wice-hrabia de Laguerronniere wyjedzie wkrótce na powrót na swe stanowisko w Brukseli. W ten sposób upadają wszelkie pogłoski o instrukcjach, które miał on jakoby otrzymać od cesarza. (Wolff's T. B.)

* *Bruksela, 8 marca (26 lutego).* Senat odesłał do komisji złożony mu znowu budżet ministerstwa sprawiedliwości; komisja zgromadzi się jeszcze dziś na naradę, tak iż posiedzenie plenarne będzie mogło odbyć się jutro. (Tamże.)

* *Bruksela, 9 marca (25 lutego).* Komisja senatu zaleciła przyjęcie budżetu ministerstwa sprawiedliwości. (Tamże.)

* *Konstantynopol, 9 marca (25 lutego).* Porta układa się z towarzystwem Messageries impériales w przedmiocie przewiezienia wychodźców kandjockich. Omar Tevzi został przyjęty na wyspie Kandji z honorami. Blokada została zniesiona na wyspie Kandji i otwarto porty tameczne. (Tamże.)

* *Bukareszt, 6 marca (22 lutego).* Panuje tu powszechne przekonanie, że gabinet będzie mieć przy przyszłych wyborach większość po swojej stronie, w sferach zaś dobrze poinformowanych, zapewniają, że wypadku przeciwnym, książę Ghika rozwiąże znowu izbę. (Tamże.)

* *Londyn, 9 marca (25 lutego).* Z Waszyngtonu donoszą pod datą wczorajszą: Grant wezwał kongres do zniesienia prawa, stanowiącego, że urzędnicy ministerjalni nie mogą trącić się interesami handlowymi, inaczej bowiem niemożliwym będzie dla Stewarta objęcie zarządu ministerstwa skarbu. Senator Sumner oświadczył się stanowczo przeciw temu. Minister skarbu Stewart podał się do dymisji. (Tamże.)

* Wczoraj, w środę, 26 lutego (10 marca), jako w dzień urodzin Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza i Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, odprawione było przez najprzewielebniejszego Joanicjusza, arcybiskupa warszawskiego i nowogrodzkiego, cybiskupa warszawskiego i prawosławnej katedrze uroczyste nabożeństwo w prawosławnej katedrze św. Trójcy o godzinie 11-ej z rana w obecności Jenerała Feldmarszałka, władz wojskowych i cywilnych oraz licznych parafian. O godzinie 9 1/2 z rana odprawione było uroczyste nabożeństwo w kościele archikatedralnym i metropolitalnym św. Jana. Jednocześnie odprawione były także nabożeństwa we wszystkich kościołach wszelkich wyznań. Wieczorem dane było widowisko bezpłatne w wielkim teatrze, na zakończenie którego odśpiewanym był przez artystów opery polskiej hymn narodowy i na powszechne żądanie publiczności powtórzony. O zmierzchu miasto zajaśniało rzesistą iluminacją.

— Wczoraj, 26 lutego (10 marca), JW. Jenerał Feldmarszałek Hrabia Berg przesłał następujący telegram do Jego Cesarskiej Wysokości Następcy Tronu Cesarzewicza do St. Petersburga:

„Składając wraz z naczelnikami wojsk i przedstawicielami wszystkich stanów ludności powierzonego mi kraju, najpoddanniejsze powinszowania Waszej Cesarskiej Wysokości, wnosimy do Najwyższego modły o przedłużenie dni Waszych do dalszej wysokiej Waszej działalności, natchowanej już gorącą troskliwością o dobro i kwitnienie naszej drogiej ojczyzny.

Jenerał-Feldmarszałek

(podp.) Hrabia Berg.”

Tegoż samego dnia Jenerał-Feldmarszałek otrzymał od Jego Cesarskiej Wysokości z Petersburga następujący telegram w odpowiedzi:

„Szczerze dziękuję Wam za depeszę. Proszę zakomunikować moje głębokie podziękowanie wszystkim powierzonym Wam wojskom i stanom, za ich powinszowania i życzenia.”

(podp.) „ALEXANDER.”

* (Sprawozdanie warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników). Warszawski miejscowy zarząd towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, zostający pod Najwyższą opieką Jej Cesarskiej Mości, na mocy

§ 64-go ustawy tego towarzystwa, odesłał jednocześnie do głównego zarządu sprawozdanie o działalności miejscowego zarządu i komitetu dam, od czasu ich ustanowienia do 1-go stycznia r. b. z właściwymi aneksami i wnioskami komisji rewizyjnej, składającej się z trzech osób: jenerał-lejtnanta inżynierji Awreggio, zarządzającego warszawską izbą obrachunkową radcy stanu v. Hübeneta i pomocnika intendenta okręgowego jenerał-majora Wikhorsta. Odpisy tych sprawozdań wraz z aneksami i wnioskami komisji rewizyjnej podają się do wiadomości publicznej.

Sprawozdanie o działalności warszawskiego miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników od 1-go maja 1868 do 1-go stycznia 1869 r. Utworzenie się miejscowego zarządu. Namiestnik Królestwa Polskiego, Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Berg otrzymawszy w lutym 1868 r. odezwę prezesa głównego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, jenerał-adjutanta Zielony, o pomoc do założenia w Warszawie tak zarządu miejscowego, jak i innych określonych w Najwyższej zatwierdzonej ustawie instytucji, raczył uznać za właściwe, ograniczyć się z początku na ustanowieniu w Warszawie tylko miejscowego zarządu towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników i komitetu dam. Po zebraniu wiadomości o osobach pragnących przyjąć udział w tej dobroczynnej sprawie, wyznaczone było na d. 1 (13) maja 1868 r. ogólne zebranie w celu wybrania członków miejscowego zarządu według przepisów ustawy Najwyższej zatwierdzonej 3-go maja 1867 r.; przy wyborze tym, odbytym w obecności Jenerała Feldmarszałka, wybrani zostali większością głosów następujący członkowie w liczbie 16 z znajdujących się 74 na ogólnem zgromadzeniu założycieli towarzystwa: jenerał-adjutant baron Ramsay; arcybiskup warszawski i nowogrodzki Joanicjusz; jenerał-adjutanci: Patkul, Minkwitz, baron Meller-Zakomelski, Krasnokutski; jenerał-lejtnanci: Geczewicz, Dieterichs; tajny radca Sołowiej; jenerał-majorowie: z orszaku Jego Cesarskiej Mości baron Frederiks, Sobolewski, Czernicki 3 ci, Chomeatowski, Katalej, Zatlér, rzeczywisty radca stanu Pfel. Zaraz potem z łona wymienionych członków wybrani zostali większością głosów: na prezesa, jenerał-adjutant baron Ramsay, na jego towarzysza, jenerał-adjutant Minkwitz, na kassjera, jenerał-major Chomentowski, na zastępcę kassjera rzeczywisty radca stanu Pfel. Z powodu konieczności referenta, wybrany został na tę godność przez jenerał-adjutanta barona Ramsaya rzeczywisty radca stanu Prawiednikow.

Działalność miejscowego zarządu. O składzie towarzystwa. Dla obeznania wszystkich stanów tutejszego kraju z przepisami Najwyższej zatwierdzonej ustawy towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, sprowadzono z głównego zarządu towarzystwa potrzebną ilość egzemplarzy tej ustawy w języku ruskim i obcych, i rozesłano takowe do naczelników wojsk i zarządów sztabowych warszawskiego okręgu wojskowego, jak również do miejscowych władz cywilnych w Królestwie Polskiem, z prośbą o udzielenie pomocy w zapraszaniu tak osób będących w służbie jak i prywatnych, do wzięcia udziału w składkach członków towarzystwa i ofiarach na korzyść ranionych i chorych wojowników. Również uczyniono w tym przedmiocie właściwe ogłoszenia, z wspomnieniem o wystawionem na sprzedaż po nader umiarkowanej cenie dziele jenerał-majora Zatléra pod tytułem: „Los ranionych podczas wojny.” Dzieło to zawiera bardzo ciekawe i zgrupowane systematycznie wiadomości o stanie wojskowo-sanitarnego wydziału i o działaniach towarzystwa podczas ostatnich wojen. Wysłane z głównego zarządu towarzystwa przy odezwie z 12-go lipca 1868 r. Nr. 369 dwadzieścia pięć egzemplarzy wspomnianego dzieła, rozdane zostały miejscowym członkom i założycielom towarzystwa, a zebrane za nie 6 rs. 50 kop., włączone zostały do ogólnej sumy miejscowego zarządu.

O terminie wnoszenia składek członków. Na ogólnem posiedzeniu miejscowego zarządu było rozstrąsane pytanie, do jakiego czasu liczyć termin rocznego wnoszenia pieniędzy według deklaracji założycieli, członków rzeczywistych i współuczestników. Chociaż na zasadzie § 13 ustawy towarzystwa, założyciele i członkowie, którzy obowiązali się corocznie wnosić składki na korzyść towarzystwa, mają opłacać takowe w pierwszym roku w ciągu 4 miesięcy po ogłoszeniu ustawy, a następnie, w ciągu pierwszych dwóch miesięcy każdego roku, lecz ponieważ miejscowy zarząd w Warszawie został otwarty 1-go maja 1868 r., a zapisywanie się członków trwało przez ciąg całego roku, przeto na posiedzeniu członków miejscowego zarządu postanowiono: termin rocznych składek według deklaracji złożonych w ciągu 1868 r. liczyć od

1-go stycznia 1868 r.; o tem ogłoszono 9-go sierpnia w gazetach warszawskich i zawiadomiono naczelnika sztabu warszawskiego okręgu wojskowego dla oświadczenia wojskom tego okręgu, ponieważ znaczna część ofiarodawców należy do tego okręgu.

W przedmiocie skarbunkowych ofiar. Po rozstrąsaniu pytania o ofiarach skarbunkowych na korzyść ranionych i chorych wojowników, ustanowionych przez § 6 ustawy towarzystwa, i po zestawieniu tego z okólnikiem do wydziału wojskowego z 4 maja 1868 r. Nr. 98, o tem, aby na przyszłość naczelnicy wojsk nie dopuszczali żadnych poborów skarbunkowych, bez zezwolenia na to według ustanowionego porządku, zarząd miejscowy na posiedzeniu 9 sierpnia postanowił: nie urządzać osobnych skarbunków dla zbierania pieniędzy, z uwagi że takowe zbieranie nie pozwala przewidywać znacznych ofiar pieniężnych.

O zachowaniu sum pieniężnych. Zbierane ze składek członków i ofiar sumy pieniężne, na mocy § 56 ustawy towarzystwa powinny być składane do banku państwa, jego kantorów i oddziałów, do kas oszczędności lub miejskich banków gminnych, jako depozyta na żądanie lub na rachunek bieżący towarzystwa, stosownie do tego co będzie uznane za korzystniejsze, unikając w miarę możliwości zachowywania przy zarządzie pieniędzy wyżej nad 100 rsr. Stosując się do przytoczonego § ustawy, miejscowy zarząd badał środki ulokowania składek członków do zachowania, na warunkach o ile można najkorzystniejszych i dla tego skomunikował się w tym przedmiocie z prezesem banku polskiego, na przedstawienie którego, komitet zarządzający w Królestwie Polskiem, na posiedzeniu 264-em, 28 sierpnia (9 września) 1868 r. postanowił: dozwoleć bankowi polskiemu przyjmować kapitały towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników na 5%. Na tej zasadzie wszystkie sumy pieniężne miejscowego zarządu, po zapisaniu ich w należyty sposób do przychodu, składają się do banku polskiego, a o ilości oddanych pieniędzy podaje się co miesiąc w gazetach warszawskich do wiadomości publicznej, z wskazaniem: kiedy, w jakiej ilości i od kogo mianowicie wpłynęły pieniądze do zarządu miejscowego.

O komitecie dam. Z upoważnienia Namiestnika Królestwa Polskiego założony został w Warszawie komitet dam towarzystwa pielęgnowania ranionych i chorych wojowników, który rozpoczął swe działania 3 (15) września 1868 r.

O wzorach przyrzędów lazaretowych i ambulansowych. Nadesłane z głównego zarządu przy odezwie z dnia 27 lipca 1868 r. Nr. 381 wzory przyrzędów lazaretowych i ambulansowych dla ranionych i chorych wojowników, na zasadzie § 69 ustawy towarzystwa oddano komitetowi dam do kierowania się nim. Otrzymałszy te wzory, komitet dam prosił zarząd miejscowego o udzielenie do rozporządzenia tego komitetu pewnej części zebranych pieniędzy, na nabycie bielizny i innych przyrzędów, których przysposobienie wymaga wiele czasu. Przy rozstrąsaniu tego wniosku w zarządzie miejscowym, większość członków była zdania, że w razie potrzeb wojennych, nim armja doprowadzoną będzie do stopy wojennej, można będzie zdążyć przysposobić bieliznę bez trudności za pomocą maszyn do szycia, tembardziej że takowa nie stanowi pierwszej potrzeby dla ranionych, lecz co do szarpi i innych przyrzędów, ogólne zdanie członków uznało za konieczne postarać się o wczesne przysposobienie tych przedmiotów, tem bardziej że nie można się spodziewać dostatecznie znacznych dobrowolnych ofiar szarpi i innych ambulansowych przyrzędów; dla tego na posiedzeniu miejscowego zarządu 19 grudnia postanowiono: udzielić do rozporządzenia komitetu dam na kupno materiałów, szczególnie na szarpie i inne ambulansowe przyrzędy, na pierwszy raz, 300 rs. z ogólnej sumy która wpłynęła do miejscowego zarządu, na mocy § 55 Najwyższej zatwierdzonej 3 maja 1867 r. ustawy.

O przychodzie i rozchodzie pieniędzy. Wpłynęło jako przychód: składki członków: od 206 założycieli, którzy wnieśli po 10 rsr. i więcej każdy, a 5 po 200 rsr. jednorazowo, 3,183 rsr.; od 595 rzeczywistych członków, którzy wnieśli po 3 rsr. i więcej każdy, a 5 po 50 rsr. jednorazowo, 2,172 rsr.; od współuczestników, którzy złożyli sumy w mniejszej ilości, otrzymano za pośrednictwem różnych zarządów i władz 1,258 rsr. 85 1/2 kop., zebrano za nadesłane z głównego zarządu 25 egzemplarzy dzieła jenerał-majora Sagera: „Los ranionych i chorych podczas wojny”, 6 rs. 50 kop. Przy początkowym wpływie składek członków, było zakupione kilka listów likwidacyjnych Królestwa Polskiego, lecz następnie listy te zamieniono na gotowiznę, złożoną do banku polskiego na procent, przyczem otrzymano wyżej nad poprzednią sumę o 8 rsr. 87 1/2 kop. Razem 6,629 rsr. 23 kop. Oprócz te-

go przyjęto od warszawskiego komitetu dam 901 rsr. 55 kop. (1). W ogóle zatem 7,530 rsr 78 kop.

Ofiary. Od warszawskiego bankiera Epsteina otrzymano papieru do pisania dla zarządu miejscowego za 20 rsr.

Rozchód. Z powyższej sumy udzielono komitetowi dam, na kupno materiałów na szarpie i inne zapasy ambulansowe 300 rsr. (2). Pozostało 1 stycznia 1869 roku 7,230 rsr. 78 kop. Cała ta suma złożona została różnemi czasami do banku polskiego na procent.

Do tego dołączają się: lista ogólnego składu członków miejscowego zarządu w porządku alfabetycznym, z wykazaniem ile każdy wniósł pieniędzy, jak również wykaz pieniędzy zebranych od współuczestników i wykaz numerów biletów bankowych na wyż wspomnianą sumę złożoną w banku polskim.

Wykaz biletów bankowych na sumę 7,230 rsr. 78 kop., złożoną do banku polskiego z warszawskiego miejscowego zarządu na procenta: a) Sumy miejscowego zarządu. Z 19 września (1 października) 1869 roku, Nr. 14102/36677 na 4491 rsr. 37 1/2 kop.; — 15 (27) października, Nr. 13824/39621 na 164 rs. 79 k.; — 5 (17) listopada, Nr. 14190/41972 na 451 rs. 35 1/2 k.; — 7 (19) grudnia, Nr. 14453/40103 na 612 rs. 48 kop.; — 30 października (11 listopada), Nr. 14153/41230 na 70 rsr.; — 17 (29) stycznia 1869 r., N.Nr. 15348/2197 na 23 rsr. 76 kop.; — 15319/2199 na 222 rsr. 60 kop.; — 15350/2199 na 592 rs. 87 kop. b) Suma komitetu dam. Z 19 września (1 października) 1868 roku, za Nr. 14102/36677 na 300 rsr.; — 16 (28) grudnia N. 14226/41113 na 225 rsr. 55 kop.; — 3 (15) stycznia 1869 r., Nr. 14262/637 na 46 rs. W ogóle 7230 rs. 78 kop.

* (Szkoła przygotowawcza). Czytamy w *Warsz. Dniow.*: Inspektor kaliskiego gimnazjum męskiego klasy znęgo donosi nam: Rada pedagogiczna gimnazjum kaliskiego udała się, za pośrednictwem naczelnika dyrekcji, do kuratora okręgu naukowego warszawskiego z prośbą o udzielenie pozwolenia na otwarcie w Kaliszu szkoły początkowej w celu specjalnym przysposabiania dzieci do gimnazjum. Dnia 4 lutego r. b. otrzymano od kuratora okręgu naukowego pozwolenie na otwarcie takiej szkoły, której organizacja i kierunek pod względem materialnym powierzone zostały nauczycielowi Ambrozemu Idzikowskiemu, na warunkach następujących: 1) Szkoła ta powinna pozostawać pod władzą bezpośrednią inspektora gimnazjum, wykladać zaś w niej mogą, oprócz nauczycieli gimnazjalnych, jedynie osoby mające na to upoważnienie legalne. 2) Wykładane być mają następujące przedmioty: nauka religii, języki ruski, polski, łaciński, niemiecki, oraz dla życzących sobie tego i język francuski, dalej wiadomości o otaczającej miejscowości i naturze, tudzież kaligrafja. Wszystkich lekcji w tygodniu powinno być 24, z których 2 dla nauki religii, 6 dla języka ruskiego, 4 dla polskiego, 2 dla łacińskiego, 2 dla niemieckiego, 3 dla arytmetyki, 3 dla kaligrafji i 2 dla nauki jeografji i historii naturalnej. Wszystkie przedmioty mają być wykładane w języku ruskim. 3) Lekcje mają trwać codziennie od godziny 9-iej do 11-iej z rana i od 2-iej do 3-iej po południu, z wyjątkiem dni niedzielnych i świątecznych, w które uczniowie zakładów naukowych wolni są od zatrudnień. 4) Opłata roczna za naukę nie powinna być wyższa jak 50 rs. od każdego ucznia. Opłata pomieniona powinna być wnoszona bądź miesięcznie po 5 rs. na początku każdego miesiąca, bądź też półrocznie po 25 rs. na początku każdego półroczu. Szkoła ta otwartą została 14 lutego. Ma ona dość przyzwoity lokal, zaopatrzoną została w niezbędne meble dla klas i ma potrzebne pomoce naukowe. Mieszkańcy miejscowi zaświadczyli niezwłocznie o niezbędności takiej szkoły, w samym bowiem dniu otwarcia jej zapisało się 15 uczniów. Nie pozostaje jak życzyć, ażeby osoby biorące udział w tym zakładzie, urzeczywistniły w zupełności nadzieje pokładane w nich przez zwierzchność i przez społeczeństwo.

* (Sprawozdanie roczne ze szpitala homeopatycznego w Monachjum pod kierunkiem Dra Buchner i Quaglio.) Było leczonych chorych 65, z których 31 mężczyzn, 34 kobiet; w ogólnej liczbie było z zapaleniemi chorobami 42, chronicznemi 23. Z powyższej liczby chorych było zupełnie wyleczonych 48, zmarło 4, przeniesiony 1 oświaty do właściwego oddziału. Z pol pszeniem opuściło szpital 4, bez polepszenia 2; pozostało na rok bi-żący 6. Ważniejsze choroby jakia napotykanne były: 4 tyfusy, 3 zapalenia s re-

2 zapalenia płuc, 4 ostre reumatyzmy stawowe, 2 zapalenia mięśni psoas, 2 krwotoki kiszczowe, 4 różę, 2 dyphtheritis, 1 krup, 2 zapalenia błony nadkrośnej, 2 zapalenia pleury, 2 zapalenia pęcherza, 2 białkomocz, 3 apopleksje mózgowe. Powyższy wykaz z umysłu zamieszczamy dla porównania z niedawno przez nas podanym raportem z tutejszego oddziału homeopatycznego przy szpitalu św. Ducha. Obie te instytucje zarówno zadowolniające przedstawiają rezultaty, a także i co do ruchu chorób najbardziej są do siebie zbliżone.

* (Kurjerek miejski). Wczoraj, w sali „Harmonji” profesor Zeydowski miał odczyt traktujący o powstaniu i dalszem rozwijaniu się języka niemieckiego. — Prelegent postawiwszy przedewszystkiem tezę, iż wszystkie języki dziś istniejące, nie pochodzą od jednego, lecz od wielu pierwotnych języków, postawił jako dowód tego, język chiński, oraz języki semickie i indogermanskie — z których pierwszy niema odmian, gdy dwa ostatnie są odmienne, chociaż także najzupełniej się między sobą różnią, i poparł to założenie przykładami. Dalej, prelegent dowiódłszy iż filologia na mocy pewnych praw głosowych, potrafi śledzić najodleglejsze nawet pochodzenie języków, orzekł następnie iż wszystkie dzisiejsze języki europejskie, z wyjątkiem madyarskiego i tureckiego, pochodzą od indo-germańskiego, którego najstarożytniejszym wyrazem jest język sanskrycki. Następnie p. Zeydowski przechodził dzieje języka niemieckiego, pochodzącego od indyjskiego, który oderwawszy się od słowiańsko-litewskiej familji, rozpadł się, na właściwy niemiecki, gotski i skandynawski — z tych, właściwy niemiecki rozszedł się znowu na południowy i północny z którego powstały języki: angielski, fryzyski, niderlandzki i plattdeutsch. Tę część wykładu uczony prelegent poparł odczytami wyjątków z starożytnych zabytków języka północno-niemieckiego oraz, z narzecza islandzkiego. Z kolei znowu profesor Z. rozprawił o średniowiecznym języku niemieckim, wyrobionym ze staro-niemieckiego i czytał wyjątki z „Niebelungów”. Powstanie nowo-niemieckiego języka prelegent datuje od przetłumaczenia Biblii przez Marcina Lutera; — nad stanem i rozwojem tego nowego języka, zastanawiał się prelegent biorąc jego dzieje od czasów Klapstocka aż do chwili obecnej, przyczem oddał należną zasługę poetom romantycznym, którzy przyczynili się wielce do wykształcenia rodzinnego języka. Na zakończenie tej, pełnej erudycji prelekcji, wykładanej rozumie się, w języku niemieckim, uczony profesor mówił o dzisiejszem życiu duchowem Niemców i o ich czynności na drodze filozofji. Zebrani licznie słuchacze, przeciągłym i jednomyślnym oklaskiem nagrodzili pracę szanownego prelegenta.

— Przyszła, a druga z kolei prelekcja profesora szkoły głównej, F. H. Lewestama, odbędzie się w auli szkoły głównej w przyszłą niedzielę, również jak pierwsza o godzinie 1-iej z południa. Na tej prelekcji, uczony profesor i pełen talentu mówca, dokończy rzecz rozpoczętą o krolu Learze, oraz przejdzie poglądem i rozbiorem „Kupca weneckiego” Szekspira. Jakkolwiek pomiędzy większemi dramatami Szekspira „Kupiec” jest może najslabszym, przecież bliskość przedstawienia tego dzieła na scenie tutejszej, czyni ten odczyt nadzwyczaj ciekawym, nawet dla ogółu publiczności, tem bardziej, że wykład p. F. H. Lewestama odznacza się obok erudycji i głębokości idei, wielką jasnością i przystępnym jest dla każdego pojęcia prawie...

— Od kilku dni bawi w Warszawie przybyły tu z Wiednia doktor Flekeles, który oddawna przebywając każdego sezonu w Karlsbadzie, jest uprzywilejowanym lekarzem, wszystkich tutejszych pacjentów, jeżdżących do wód karlsbadzkich co roku. Rozumie się, że w takich zostając warunkach doktor Flekeles znalazł się w Warszawie w licznej gronie swoich dawnych klientów, których życzliwość i wdzięczność nawet, pozyskać sobie umiał.

— Na scenie teatru rozmaitości wznowiono wczorajszego wieczora najlepszą komedję J. Chęcińskiego „Szlachectwo duszy.” Publiczność napełniwszy salę od góry do dołu, nie szczędziła oklasków artystom, głównie zaś pp. Żółkowskiemu i Rychterowi. — W tej komedji w roli córki Baronostwa, wystąpiła poraz drugi na scenę, panna Aloiza Żółkowska.

— Druga seria przedstawień amatorskich, rozpoczęła się wczorajszego wieczoru w sali warsz. tow. dobroczynności. Trzy komedje: oryginalna, nowa, „Przy kominku,” oraz dwie dawne „Kto kocha ten się kłóci,” „Zręczność i przekora” składały program tego przedstawienia, które nadto amatorka, panna S. R. przystroiła pięknie wypowiedzianą deklamacją. Ponieważ widownia to, powtórzy się jeszcze dwukrotnie, później przeto damy więcej szczegółów o jego wykonaniu, tu zamieszczając jedy-

nie pocieszającą uwagę, że tym razem, sala teatrzyku, całkiem napełnioną była.

— W tym tygodniu, jak donoszą z Krakowa, przybędzie do Warszawy, pierwszy artysta sceny tamtejszej, p. Rapacki, w zamiarze wystąpienia u nas, w rolach gościnnych.

AL.
* (Stowarzyszenie spożywcze). Stosownie do ogłoszenia, pp. pierwotni założyciele stowarzyszenia, otworzyli w dniu wczorajszym podpisy w lokalu dołnym resursy obywatelskiej. W ciągu 5 godzin przyjęto 146 deklaracji i 1,367 rs. wniosków pieniężnych od 146 członków założycieli. Większa liczba osób zgłaszających się należy do stanu zamożniejszego. Życzyćby należało aby klasa mniej zamożna przyjęła udział w tyle użytecznej instytucji, bo właściwie dla niej należy oczerkiwać ulgi w wydatkach na pierwsze potrzeby.

* (Wieczory rodzinne). Komitet towarzystwa resursy obywatelskiej podaje do wiadomości członków, że celem przedstawienia możności rodzinom członków spędzania wieczorów w kółku towarzyskim, w każdy czwartek aż do d. 3 (15) maja, — od godz. 7 wieczorem, mniejsze apartamenta resursy przygotowane będą na przyjęcie członków z rodzinami. Pisma periodyczne, ilustracje, fortepjan, odczyty przez uproszone osoby, deklamacje i t. p., są środki jakimi komitet rozporządza dla zapewnienia członkom towarzystwa z rodzinami spędzenia wspólnie czwartkowych wieczorów.

* (Kursa wieczorne w instytucji konserwatorium muzycznym warszawskim). W powołaniu się na poprzednie ogłoszenia, instytut muzyczny objaśnia, że zapisy na kursa wieczorne mogą być odnawiane z początkiem każdej nowej miesięcznej, w którym to czasie również przyjmowani będą nowi kandydaci na te kursa uczęszczać pragnący. Wykład nauk nowej serii rozpocznie się z dniem 28 lutego (12 marca) r. b. Opłata miesięczna od kandydatów uczęszczać zamierzających na przedmioty specjalne jako to: *śpiew, fortepian, skrzypce i harmonja* wynosi rsr. 4 miesięcznie za każdy przedmiot. Z powodu znacznego zwiększenia się liczby kandydatów na naukę śpiewu solowego, wykład takowego będzie miał miejsce 4 razy w tygodniu, to jest w *poniedziałki i piątki* dla mężczyzn, zaś we *wtorki i soboty* dla kobiet.

* (Oświetlenie). Latarnie gazowe miejskie poczynając od wczoraj, 26 lutego (10 marca) do 28 lutego (12 marca) włącznie, powinny być zapalane o godzinie 6-iej minut 30 wieczorem, — a gaszone o godzinie 5 z rana.

* (Wypadki miejskie). W dniu wczorajszym, w Bielańskim cyrkule, starozakonna Hindla Reichman, żona handlarza, lat 75 licząca, w domu pod N. 2097 zamieszkała, zasłała niespodzianie na ulicy i w kilka minut po odwiezieniu jej do szpitala starozakoonych, zmarła. — W Zamkowym cyrkule, Ludwik Witke, lat 40 liczący, stróż domu N. 105, nagle zmarł. Celem wyprowadzenia śledztwa o powyższych wypadkach, sąd zawiadomiono, a ze strony policji zarządzono dochodzenie.

* (Wiadomości dworskie). W zeszłą środę, 19 lutego, nowo uwierzytelniony przy dworze Cesarskim w charakterze posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego króla niderlandzkiego, hrabia Zullen-Niewelt, przyjęty był na posłuchaniu u Najjaśniejszego Pana i miał zaszczyt wręczyć Jego Cesarskiej Mości swe listy wierzytelne. Następnie hrabia Zullen-Niewelt miał zaszczyt być przedstawionym Najjaśniejszej Cesarzowej Imci. (*Praw. Wiest.*)

* (Okazałe wesele). Dnia 16 lutego, w niedzielę odbył się w Moskwie ślub ober-policmajstra moskiewskiego N. Arapowa z W. Kazakówną, córką jenerała-majora A. Kazakowa, konstruktora kolei żelaznej orłowsko-witebskiej. Podług gaz ty *Mosk. Wied.*, Najjaśniejszy Pan raczył być przybranyym ojcem nowozasłużonego, zleciwszy zastępstwo Swoje księciu W. Dolgorukiemu.

* (Agentura Reutersa) donosi z Bombaj, że w Turkiestanie syn byłego emira opanował 2 miasta.

* (Drogi żelazne jelisawetgradzko-kremieneczugska i charkowsko-kremieneczugska). Z Kremieneczugi piszą do *Birz. Wied.*: Dla Najwyżej zatwierdzonej drogi żelaznej jelisawetgradzko-kremieneczugskiej, towarzystwo nabyło jeszcze w roku zeszłym budynki dróg żelaznych rządowych w Rosji południowej, w osadzie Kriukowie, oraz grunta prywatne na linii tej drogi, na których przystąpiono do wznoszenia stacji, foksalu i zajazdów. Budowle te nie zostały jeszcze ukończone; lecz materiały są przygotowane, i jak skoro nastąpi ciepła pogoda, roboty około tych budowli będą prowadzone w dalszym ciągu, przy spółudziale inżynierów i techników budowniczych. Według *Gonia Urzędowego*, liczba robotników wynosi 500; nasypka pod drogę żelazną została już zrobiona, z wiosną zaś roboty powinny bardzo posunąć się naprzód.

(1) Oprócz tych pieniędzy, nadesłane od komitetu dam do referenta rzeczywistego rady stanu Prawiednikowa 15 rs., zapisane zostały do przychodu ogólnej sumy miejscowego zarządu w księdze sznurowej 9 września pod pozycją Nr. 268.

(2) Żądanych innych rozchodów w zarządzie miejscowym w 1868 r. nie było.

W mieście zaś Kremieniczgu nabyto już po większej części placę pod budynki dla drogi żelaznej mającej iść do Charkowa, i przystąpiono już do robót około tej drogi, pod którą zrobiono już 500 sążni kubicznych nasypu. Materiały niezbędne dla tej drogi są już zwożone i w roku bieżącym roboty na tej linii zrobią znaczne postępy. Wzniesienie zaś budowli na tej linii nie zostało jeszcze rozpoczęte.

* (Kontrakta kijowskie). Czytamy w *Kijewlaninie*: Handel na tutejszych kontraktach czyli jarmarku na Trzy Króle, przedłużonym do 17 (29) lutego, szedł w ogóle i idzie dotąd bardzo powoli. W handlu panowała wielka stagnacja. Mączka cukrowa była bardzo poszukiwana; przybył na jarmark znaczniejsi nabywcy mączki cukrowej dla Moskwy i Petersburga. Lecz zapasy mączki są nieznaczne, wynoszą bowiem, jak powiadają, ogółem 600,000 pudów, znajdujących się po większej części w rękach osób nie spieszących się ze sprzedażą. Dotąd sprzedano jedynie bardzo małe partje mączki cukrowej, po cenie 6 rs. 75 kop. za pud. Sprzedający nie spieszą ze zbytem tego produktu. Cukier rafinowany ma słaby obdyt, po cenie 7 rsr. 20 kop. do 7 rs. 40 kop. w partjach. Za okowitę płać po 2 1/8 rs. za stopień.

* (Proces). *Gazeta sądowa* donosi, że sprawa p. Aksakowa, redaktora gazety *Moskwa*, rozpoznawana była 7-go lutego w 1-m ogólnym zgromadzeniu rządzącego senatu. Posiedzenie nie było publiczne, chociaż prawo nie sprzeciwia się jawności posiedzeń ogólnego zgromadzenia. Według prawa, posiedzenia 1-go departamentu senatu nie są jawne; ale ponieważ 1-e ogólne zgromadzenie składa się nie tylko z administracyjnych, lecz i z sądowych departamentów, a zatem i z takich, których posiedzenia są publiczne, przeto zasada jawności powinna przeważać niejawnosć. Tak, posiedzenia 1-go departamentu i kasacyjnych departamentów zawsze odbywały się i odbywają się publicznie. Mamy wiadomość, że z 34-ch obecnych na tem posiedzeniu senatorów, 20-stu podzielało zdanie ministra spraw wewnętrznych. Ponieważ na ogólnym zgromadzeniu sprawy decydowane są większością 2/3 głosów, a w obecnym wypadku nie było tej większości (23 głosów), przeto kwestja istnienia gazety p. Aksakowa musi przejść do kwesji państwa, jeżeli naczelny prokurator nie poda przychylnego wniosku.

* (Ruskie malarstwo obrazowe). Pewien angielski, w liście swoim do redakcji gazety djecejalnej moskiewskiej, zawiadamia, że kierujący szkołą malarstwa obrazów przy klasztorze Trójcy - siergiejewskim, zakonnik Simeon, wezwany został niedawno do przyozdobienia swą sztuką kościoła anglikańskiego, podobowanego w Oksfordzie przez dyrektora drukarni uniwersyteku Tomasza Cum. Obrazy czterech ewangelistów wystawione będą w przodowej części kościoła, zbudowanego pod wezwaniem św. Łukasza ewangelisty.

Wypadki w Hiszpanji.

* *Madryt, 8 marca (24 lutego)*. Na dzisiejszym posiedzeniu kortezów, Caro zainterpelował rząd w przedmiocie stanowiska księcia Montpensier jako generała-kapitana armji. Prim odpowiedział, że rząd, który wyszedł z rewolucji, musi szanować stanowisko księcia, zwłaszcza, że tenże posłany został przez rząd poprzedni na wygnanie. Topete oświadczył, że wrazie wyboru pomiędzy rzecząpospolitą i księciem Montpensier, oddałby temu ostatniemu pierwszeństwo. Następnie Serrano oświadczył, że obie te ewentualności mają jednakowe prawo do poszanowania; stosownie do tego, jak wypadnie decyzja kortezów; zresztą kwestja ta pozostawiona została do rozpraw późniejszych, umyślnie na ten przedmiot przeznaczonych. — Rząd złożył projekt udzielenia amnestji powszechnej za wszystkie przekroczenia prasowe. — Rada municypalna miasta Walencji wystósowała do wszystkich rad municypalnych Hiszpanji okólnik, domagający się zniesienia poboru do wojska, jako reformy naglącej, wymaganej przez rewolucję (*Wolffs T. B.*)

* *Hawanna, 7 marca (23 lutego)*. Powstańcy pobici zostali pod Velloclara i na innych miejscach. Hawanna jest spokojną. (*Biuro Reut.*)

* Komisja mająca opracować projekt nowej konstytucji, ukonstytuowała się 3-go marca i wybrała rzeczywście p. Salustiana Olozaga swym prezesem; pisma francuzkie upatrują złą przepowiednię dla prac pomienionej komisji w tej okoliczności, że trzech jej członków, pp. Posada Herrera, Silvela i Ulloa, odmówiło wejścia do komisji pod pozorem choroby. Korespondenci pism pomienionych zapewniają, że panowie ci nie mogli się poważyć podpisać swe imiona na dziele, po którym nie spodziewają się długiej trwania. Wiadomo atoli, że wieści podawane przez pisma francuzkie o wypadkach w Hiszpanji, powinny

być często przyjmowane z zastrzeżeniem. — Kandydatura króla Ferdynanda do tronu hiszpańskiego stawiana jest znowu w niektórych korespondencjach z Madrytu na pierwszym planie, z tem nadmienieniem, że bardzo być może, iż król Ferdynand zdecyduje się w ostatniej chwili na przyjęcie korony hiszpańskiej. Zważywszy atoli oświadczenia złożone przez pisma portugalskie co do takiego zwrotu, takowy powinien być uważany jako niemożliwy. (*Nordd. A. Z.*)

* Projekt udzielenia amnestji powszechnej zapowiedziany był przez ministra spraw wewnętrznych, p. Sagastę, na posiedzeniu z 4-go marca, przy podniesieniu kwestji amnestji przez frakcję republikańską; na życzenie wynurzone w tym względzie przez p. Castelar'a, p. Sagasta odpowiedział mianowicie, że projekt amnestji będzie mógł być złożony w kortezach dopiero po ukończeniu przez władze badania osób aresztowanych z powodu ostatnich spisków karlistowskich i republikańskich. — Podług ostatnich wiadomości, nie zdaje się, ażeby komisja konstytucyjna zbyt śpieszyła się z przystąpieniem do swych prac, albowiem jej prezydujący, p. Olozaga, nie znajdował się jeszcze 5-go marca w Madrycie, przybycia zaś jego tam, jak piszą do *Ind. belge*, nie spodziewano się nawet za kilka dni. (*Tamże.*)

Austria i Ziemia słowiańska.

* (Podróż cesarza). *Pester Lloyd* otrzymał od swego korespondenta wiedeńskiego wiadomość, że cesarz nie zamierza zwiedzić tym razem Dalmację. Podróż cesarza ograniczy się tylko do Chorwacji; następnie zaś cesarzowa wyjedzie z Zagrzebia do Budy, cesarz zaś uda się do Rjeki (Fiume), ztamtąd zaś morzem do Trjestu, i z tego ostatniego miasta wróci do Wiednia.

* (Przyjazd cesarza do Zagrzebia). *Zagrzeb, 8 marca*. Ich cesarskie moście przybyli tu na oznaczoną godzinę. Wjazd odbył się wśród nieskończonych okrzyków „živio” natłoczonej publiczności. Wszystkie ulice były uroczystie uświetnione i przyozdobione. Na wszystkich stacjach ich cesarskie moście witani byli z wielkim zapalem przez tłum publiczności. Począwszy od Steinbrucka aż do Zagrzebia, paliły się ciągle na górach i nad brzegami rzeki Sawy ognie na znak radości. — Najwyższy reskrypt z d. 6 lutego co do wysłania posłów do sejmku węgierskiego na dzień 20 kwietnia, odczytany został i powitany przez sejm z wielkim zapalem. (*Cor. Bür.*)

* (Kwestja reformy wyborczej). *Wiedeń, 6 marca*. Niezadowolenie wywołane we wszystkich sferach tutejszych wiadomością, że rząd nie zamierza złożyć w radzie państwa, podczas teraźniejszej jeszcze jego sesji, projektu reformy wyborczej, spowodowało niezbędność dalszych w tym względzie objaśnień; jakoż ostatnie wiadomości podawane przez organa ministerjalne dają do zrozumienia, że kwestja reformy wyborczej oddaną zostanie przedewszystkiem do roztrząsania sejmom krajowemu. Trudno przypuścić, ażeby taki środek mógł przyczynić się do uspokojenia agitacji która panuje na korzyść wyborów bezpośrednich i która przybiera coraz większe rozmiary w głównych miastach wyższej i niższej Austrii, Styrii, w okolicach niemieckich Czech północnych i obecnie w samym nawet Tyrolu; w każdym atoli razie, oddanie kwestji reformy wyborczej pod rozstrzygnięcie sejmów krajowych, powinno być uważane jako dość szczęśliwa taktyka, albowiem podobne ustępowanie na korzyść reprezentacji prowincjonalnych, wywrze wpływ pomyślny na autonomistów i federalistów, i z tego względu zasługuje na uwagę ta okoliczność, że nawet pisma czeskie wynurzają obecnie przekonanie, iż układy w przedmiocie porozumienia z czechami będą mogły być wszczęte na nowo z lepszymi widokami na powodzenie, jak skoro kwestja reformy wyborczej rozstrzygnięta zostanie w sposób zadowolniający. W takim razie rząd, jakkolwiek naraziłby się opozycji jednej części Niemców austriackich, lecz za to zjednałby sobie żywość austriackie, która to zamiana byłaby korzystną dla wzmocnienia stosunków wewnętrznych Austrii, gdyż wiadomo, że dążności opozycyjne Niemców austriackich dadzą się ująć z łatwością zapomocą ustępstw na ianem polu, podczas gdy z słowianami austriackimi rzeczy mają się całkiem inaczej. (*Nordd. A. Z.*)

* (Wybory w Węgrzech). Korespondent z Kosszyc do gazety węgierskiej *Csazadunk* opisuje bankiet obozowy, wyprawiony w pomienionem mieście, 17-go lutego, przez stronnictwo Deaka, na cześć swego kandydata Fr. Rimanozi. Korespondent ten wspomina także o demonstracjach wykonanych przez stronnictwo przeciwne. Tłumy ludu przebiegały ulice i groziły przechodzącym deakistom za pomocą krzyków. Podczas pochodu procesjonalnego deakistów przez miasto, pokazywano im język i groźono pięściami. Podobne manifestacje miały także miejsce tak w chwili

wejścia deakistów do kasyna, jak również podczas bankietu.

* (Broszury rumuńskie; wybory). *Gazeta czeska Naszi Listy* donosi, że zasekwestrowano w Siedmiogrodzie znaczną liczbę broszur przywiezionych z Rumunii. — W Wielehradzie, tamże, zaszły znaczne rozruchy przy wyborach; jedna osoba została zabita, kilka zaś osób odniosło rany.

* (Emigranci czarnogórscy). *Narodni Nowiny* donoszą, że emigranci czarnogórscy, którzy przemieszkowali po większej części w Chorwacji i na których Austria wydała w ciągu jednego roku przeszło 30,000 guldenów, zostali ułaskawieni przez księcia Mikołaja, podczas jego pobytu w Wiedniu, i mogą obecnie wrócić bez przeszkody do Czarnogórze, gdzie zwrócone im zostaną majątki skonfiskowane.

* (Czasopismo *Blanik*). Wiadomo, że w Berlinie wychodzi czasopismo czeskie *Blanik*. *Gazety czeskie* donoszą obecnie, że rząd krajowy w Pradze wydał 17-go lutego wyrok, zabraniający szerzenia tej gazety w Czechach. Sąd pomieniony znalazł w dziewięciu numerach tego czasopisma trzy przestępstwa zdrady stanu, jedno przestępstwo obrazy członków rodziny cesarskiej, oraz dwanaście przekroczeń co do naruszenia spokojności powszechnej.

Prusy i Niemcy.

* (Sprawa konfiskaty majątków). *Corresp. de Berlin* użala się gorzko na artykuł florenckiej *Nazione*, w którym sprawa konfiskaty dóbr króla hanowerskiego inaczej została oceniona od niej, i sili się na porównanie na korzyść Prus postępowania rządu włoskiego względem wydziedziczonych monarchów neapolitańskiego, florenckiego, modęńskiego i parmeńskiego. Ta niezgodność pomiędzy prasą pruską a włoską, dla tego zasługuje na uwagę, że jak mówią, miało nastąpić zbliżenie pomiędzy Włochami i Austrią. (*La Patr.*)

Francja.

* (P. Usedom). Dziennik *Patrie* pisze pod datą 8-go marca: „Niektóre dzienniki zastanawiają się znowu nad powodami odwołania p. Usedom'a, posła pruskiego we Florencji. Z wyjazdu tego dyplomaty wyprowadzają całą historję układów sekretnych, które prowadzone są jakoby pomiędzy Francją, Włochami i Austrią, i którym pan Usedom nie zdołał zapobiedz. Jeżeli mamy polegać na informacjach, które posiadamy z dobrego źródła, znalazłoby się wiele do wykreślenia z tych tłumaczeń. Przedewszystkiem układy sekretne, prowadzone jakoby w celu zawarcia przymierza potrójnego pomiędzy Włochami, Austrią i Francją, istnieją jedynie w wyobraźni twórców wiadomości dyplomatycznych; powtórę, nie ulega wątpliwości, że od czasu ogłoszenia noty wystósowanej przez p. Usedom'a do gabinetu florenckiego na początku wojny 1866 roku, położenie tego dyplomaty stało się dość drażliwym względem posła austriackiego. Nic atoli nie upoważnia do mniemania, ażeby hr. Bismarck posunął swą uprzejmość względem gabinetu wiedeńskiego do takiego stopnia, iżby odwołał swego agenta dyplomatycznego dla tego jedynie, że obecność jego we Florencji mogła być nieco nie miłą dla Austrii. W końcu objaśniają nam odwołanie p. Usedom'a w sposób daleko skromniejszy: wszystko ma redukować się, jak się zdaje, do sprawy osobistej i do nieporozumień czysto prywatnych, zaszłych pomiędzy ministrem pruskim we Florencji a kanclerzem związku północno niemieckiego, które to nieporozumienia miały wynikać z powodów wyłącznie poufnych. Takie jest wyjaśnienie, jakie dano nam z dobrego źródła; sama tylko przyszłość będzie mogła nauczyć nas, czy nieporozumienia prywatne, które wynikły raptem pomiędzy hr. Bismarckiem i p. Usedom'em, są w rzeczy samej tak wyłącznie domowe, jak to chcą wmówić, i czy nie zjawily się one w danej chwili dla zamaskowania jakiego manewru politycznego. Hr. Bismarck jest osobistością przenikliwą i pełną środków, któremi umie rozrządzać stosownie na rozmaite sposoby. Widzieliśmy już nie raz, jak zapadał on w chorobę i wyjeżdżał na wieś, ile razy pozór wycofania się ze służby publicznej mógł przynieść mu pożytek. Uważamy go za zdolnego także do wywołania nieporozumień dla powodów wyłącznie prywatnych, jeżeli polityka robi mu nadzieję, że takie nieporozumienia przyniosą mu jakikolwiek pożytek.”

* (P. Mercier de Lostange), ambasador francuzki w Madrycie, znajduje się obecnie w Paryżu na mocy udzielonego mu urlopu, który ma trwać kilka tygodni. (*La Fr.*)

Włochy i Rzym.

* (Podróż księcia Amadeusza). Książę Amadeusz włoski wybrał się na eskadrę pancerną w podróż inspekcyjną naokoło półwyspu apenińskiego. (*La Fr.*)

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA

N. D. 1526. Komisja Rządowa Sprawiedliwości.

Podaje do publicznej wiadomości, iż otrzymał w drodze urzędowej dowody zejścia Benjamina Ratusznika, z Konstantynowa pochodzącego, a w Nowym Sączu (Galicja) na d. 11 Lipca 1866 r. w wieku lat 35 zmarłego, tudzież Simona Gersona Wahrmana, z Tomaszowa pochodzącego, w Nowym Sączu, zaś w d. 17 Września 1866 r. w wieku lat 25 zmarłego, przesłane zostały Prokuratorom Królewskim przy Trybunale Cywilnym w Warszawie i Lublinie, dla nadania tym aktom odpowiedniego art. 94 K. C. P. skutku prawnego.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Członek Komisji,
Rzeczywisty Radca Stanu, K. Łaski.
Naczelnik Wydziału, Puchalski.

N. D. 1674. Судової І уберенної Правління.

На основанні 1-й Ст. Высочайшого Указа 25 Апреля (7 Мая) 1850 г., вызывающей омововольно отлучившихся из границ, жителей деревни Еленово, Суважского Уезда, еврей Лейбу Рубинова Рубинштейна и Хацкеля Исидора Вартельскаго, чтобы они в течение 6 недель со дня припечатания настоящего вызова возвратились в Царство Польское и явились к ближайшему Полицейскому Начальству; в противном же случае будет с ними поступлено согласно 340 и 341 Статьи Уложения 1847 года о Наказаніях Уголовных и Исправительных.

Г. Суваж, Февраля 22 дня 1869 г.
1—1 Советник, Янишевский.

N. D. 1693. Z powodu zwinięcia z dniem 1 Marca 1869 r. zostających przy Sztabie wojsk miejscowych Warszawskiego Okręgu Wojskowego, Wydziału Urlopowanych wojskowych Królestwa Polskiego i włożenia obowiązku tegoż Wydziału na Gubernjalnych Naczelników Wojennych, wszyscy urlopowani i dymisjonowani niższych stopni, jak również ich rodziny z prośbami swemi, jak również udawać się winni nie do pomienionego wyżej Sztabu, lecz do właściwych Gubernjalnych Naczelników Wojennych.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.

N. D. 1368. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 21-го Января сего года, поступило в оный прошение Капитана Бявиева о выдачу ему 10-летней привилегии на способ штампования паровки болтов.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1369. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 Ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляет, что 24 Января сего года поступило в оный прошение Инженер-Технолога Каупе о выдачу иностранцу Мансону 5-летней привилегии на новую систему железных дорог.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1370. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 16-го Января сего года поступило в оный прошение Художника Ивана Александровскаго о выдачу ему 10-летней привилегии на способ поднятия изъ воды затонувших судовъ съ глубины болѣе 32 футовъ.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1371. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляет, что 13 Января сего года поступило в оный прошение Инженер-Технолога Каупе о выдачу иностранцу Вейеру 10-летней привилегии на регулирующие устройство для тормозовъ.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1372. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Св. Зак. Т. XI) объявляет, что 13-го Января сего года, поступило в оный прошение Инженер-Технолога Каупе о выдачу иностранцу Давиду Никкерсону 10-летней привилегии на усовершенствованные вагонныя и локомотивныя колеса.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1373. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 21-го Января сего года, поступило в оный прошение Инженер-Технолога Каупе о выдачу иностранцу Мансону 5-летней привилегии на новую систему железных дорог.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

рѣ сего года, поступило в оный прошение купца Штрикко о выдачу иностранцу Цингеру 10-летней привилегии на аппарат для изготовления уксуса.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1374. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 27 Декабря 1868 года поступило в оный прошение Г. Пати о выдачу иностранцу барону Карлу Эю-Лину 10-летней привилегии на способ анимации мелких кусков и пыли каменного угля, дерева и проч., посредством растительных смесей и продуктовъ.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

N. D. 1375. Департаментъ Торговли и Мануфактуръ.

На основании 145 Ст. Уст. Пром. (Свода Зак. Т. XI) объявляет, что 9-го Января с. г. поступило в оный прошение Инженер-Технолога Каупе о выдачу иностранцамъ Сименсу и Гальсе 10-летней привилегии на новую центробежную холодильную машину для охлаждения затора.

Г. Варшава, 8 Февраля 1869 года.

D. N. 1680. Urząd Loterii w Królestwie Polskiem.

Podaje do wiadomości, iż cięgnięcie 2 klasy 112 loterii klasycznej, stosownie do planu tejże loterii w dniu wczorajszym rozpo częte, w dniu dzisiejszym ukończone zostało.

Z odcigniętych 1,200 Numerów, znaczniejszych kwoty przypadły:

na Nr. 2,095 rs. 8,000 Główna wygrana.
„ „ 22,366 „ 3,000.
„ „ 14,091 „ 2,500.
„ „ 20,501 „ 2,000.
„ „ 17,643 „ 1,000.
na Nra 1,944 i 21,609 po rs. 600.

Zaś na Nra 4,730, 12,048 i 16,702 po rsr. 300.

Ogólna tabela wygranych z odcigniętej 2-jej klasy, zaraz po wyjściu z druku, przy Dzienniku Warszawskim dla wiadomości dołączonej zostanie.

Cięgnięcie zaś 3-jej klasy 112 loterii klasycznej odbywać się będzie dnia 26 i 27 Marca (7 i 8 Kwietnia) r. b.

Warszawa d. 25 Lutego (9 Marca) 1869 r.
Naczelnik Urzędu, Loeschern.
Sekretarz J. K. Noiński.

N. D. 1645. Люблинскій Городоцкой Магистратъ.

Карль Круликоский постоянный житель города Люблина, намеренъ переселиться въ городъ Краковъ Австрійской Галиции, а потому Люблинскій Магистратъ симъ объявляетъ всѣмъ могущимъ имѣть къ нему прегензій къ упомянутому Круликоскому, чтобы съ доказательствами на оный въ теченіи 30 дней явились въ Люблинскомъ Магистратѣ; въ случаѣ же явленія законныхъ претензій, по истеченіи означеннаго срока, на основаніи существующихъ распоряженій, къ эмиграционному паспорту Круликоской будетъ представленъ.

Г. Люблинъ, 20 Февр. (4 Марта) 1869 г.
1—3 Президентъ Города, Волчекій.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE

N. D. 1668. Rejent Kancelarii Ziemskiej Gubernji Warszawskiej w Warszawie

Z powodu nastąpiej śmierci: 1. Piotra Wiśniewskiego, właściciela sumy rsr. 18 kop. 50 i rs. 2,003 kop. 65 1/2, tudzież procentu od sumy rs. 395 kop. 34 1/2, oraz współwłaściciela sumy rs. 1,890, na dobrach Warszawice lit. A, C, i Warszawice B, w okręgu Brezińskim położonych, w dziale IV, pod Nr. 8, 11, 14, 12 i 15, respective wykazu zabezpieczonych; 2. Jana Nowiadowskiego, właściciela sumy rs. 67 kop. 50, z pierwotnej sumy rs. 4,500 pochodzącej, na dobrach Wólka Lizigodź, lit. c. z okręgu Orłowskiego w dziale IV, pod Nr. 7 wykazu zabezpieczonych, otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na d. 3 (15) Września 1869 r. w Kancelacji hipotecznej w Warszawie.

Z powodu nastąpiej śmierci: 1. Józefy Jasińskiej, współwłaścicielki nieruchomości na Pradze pod Warszawą pod Nr. 222 położonej; 2. Tekli Grodzkiej i Ludwiki Grodzkiej, współwłaścicielki sumy rs. 225, na dobrach suchodol lit. A, z okręgu Orłowskiego zabezpieczonych, w dziale IV, pod Nr. 5 wykazu, tudzież współwłaścicielki praw, do tejże sumy odnoszących się, w dziale III, pod Nr. 3 wykazu zapisanych; 3. Teresy Golebiowskiej wdowy, współwłaścicielki sumy rs. 900 na nieruchomości na Pradze pod Warszawą pod Nr. 65c. położonej, w dziale IV, pod Nr. 1 wykazu zabezpieczonych; 4. Juljanny z Królikiewiczów Szablowskiej wdowy, właścicielki dóbr Jasionna, w okręgu Czerskim położonych, o-

tworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin na d. 4 (16) Czerwca 1869 r. w Kancelacji hipotecznej w Warszawie.

1—1 Hippolit Truszkowski.

N. D. 1612. Po Feliksie Jurkowskim oficjalście prywatnym we wsi Sędziejowicach Gubernji Kieleckiej w dniu 4 (16) Listopada 1865 r. zmarłym; pozostał spadek składający się z sumy rsr. 23 kop. 33 w depozyt Banku Polskiego złożonej, do którego dotąd nikt nie zgłosił się.

Stosownie zatem do postanowienia b. Rady Administracyjnej z dnia 30 Stycznia (11 Lutego) 1843 r., wzywam Sukcesorów Feliksa Jurkowskiego, ażeby w przeciągu sześciu miesięcy od daty ogłoszenia niniejszego obwieszczenia, prawa swe do spadku pomienionego udowodnili, gdyż po upływie powyższego terminu, wniesione będzie do Trybunału Cywilnego w Kielcach żądanie wprowadzenia Skarbu Królestwa Polskiego w posiadanie tegoż spadku, jako bezdziedzicznego.

Kielce d. 25 Stycznia (6 Lutego) 1869 r.
Obrońca Prokuratorji,
W. Zahorewski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE.

N. D. 1686. Sąd Pokoju w Zakroczymiu Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądanej pierwsiastkowej regulacji hipotecznej.

1. Nieruchomości w m. Płońsku przy ulicy Wyszogrodzkiej dawniej pod № 194 a teraz pod № 144 położonej, do własności Kanegundy z Krajewskich Smiecińskiej i po Jakobie Smiecińskim pozostałych dzieci należącej, graniczącej od wschodu z domem Stanisława Ryglewicza, od zachodu z gruntami folwarku po Klasztornej, od południa z ogrodami folwarku po Karmelickiego a od północy z ogrodem Ryglewicza.

2. Dwóch ról z mianowicie czterech jarych pomiędzy gruntami od wschodu Jana Chylińskiego, a od zachodu Hilera i trzech jarych pomiędzy gruntami Aleksandra Wiechowicza od wschodu, a od zachodu Jana Chylińskiego, ciągnącemi się, od granicy wsi Szeronino do rzeki Płonki, należącemi zaś do własności Franciszki Kruszczyńskiej.

Zawiadania interesantów że regulację tę nastąpi w Sądzie tutejszym pierwszą w d. 28 Czerwca (10 Lipca), a druga w d. 30 Czerwca (12 Lipca) r. b.

Wzywa ich przeto, aby w oznaczonym terminie osobiście lub przez pełnomocnika, urzędowo i specjalnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z r. 1818 przepisanej.

Jasliby właścicieli nieruchomości wywołanych w terminie do regulacji nie stawili się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i w ślad artykułu 150 tegoż prawa, utraci dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 2 (14) Lipca r. b. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania, w dniu ogłoszenia przytomni być winni.

Zakroczym d. 22 Lutego (6 Marca) 1869 r.
Podsek, w z. Chądzyński Pisarz.

N. D. 1654. Sąd Pokoju w Minsku, Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądanej regulacji nowej hipoteki nieruchomości w mieście Minsku, Powiecie Nowo-Mińskim, Gubernji Warszawskiej pod Nr. 33 położonej, składającej się z domu wraz z oficyną, zabudowań gospodarskich, placu na którym te zabudowania stoją, ogrodu w tyle tej nieruchomości znajdującego się, oraz z 3-ch ogrodów, w terenie miasa Minska położonych.

Uwiedamnia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 2 (14) Czerwca 1869 r.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie, i specjalnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski, do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160, prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jasliby właścicieli nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawili się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę rs. 1 kop. 50, do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa, utra-

ca wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji, jaka wskutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi d. 2 (14) Czerwca 1869 roku na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto, bez dalszego wezwania, w tymże dniu ogłoszeniu jej obecni być powinni.

Minsk d. 21 Lutego (5 Marca) 1869 r.
Podsek,
B. Miaszkowski, Pisarz.

N. D. 1590. Мировой Судъ въ г. Брестъ-Литовскомъ.

По требованію Игнатія Поморскаго устроить новую ипотеку, по находящейся въ городѣ Влодавскъ при Генсеѣ улицѣ означенной № 344, недвижимости, принадлежащей къ наследникамъ Суржинскимъ, состоящей изъ дома, огорода, хлѣбнаго сараѣ, конюшней, площади на которой этиже здания построены и огорода.

Симъ извѣщаетъ заинтересованныхъ лицъ, что требованное установление ипотеки по сказанной недвижимости, восполняется 19 (31) Мая 1869 г.

По-этому приглашаетъ всѣхъ ихъ явиться въ Судъ въ назначенное число, для заявления ихъ правъ по этой же недвижимости и подтвержденія оныхъ надлежащими документами.

Ибо, въ случаѣ неявки ихъ, всѣ оныя подвержены будутъ законнымъ послѣдствіямъ ст. 154 и 160 ипотечнаго устава 1818 г.

Неявившіеся же владѣльцы, по желанію заинтересованныхъ лицъ, приговорены будутъ къ высылкѣ отъ 1 р. с. 50 коп. до 7 руб. с. 50 коп. и по ст. 150 тогоже устава лишены будутъ правъ которыми пользовались въ защиту противъ своихъ кредиторовъ.

Рѣшеніе Суда какое впоследствии по новому устройству ипотеки, объявлено будетъ въ присутствіи Суда 24 Мая (5 Іюня) т. г. и съ тѣхъ поръ будетъ считаться время назначенное для принесенія жалобы на сіе же рѣшеніе, въ высшій Судъ.

По-этому всѣ заинтересованные лица должны присутствовать при объявленіи рѣшенія, безъ всякаго особеннаго ихъ къ этому приглашенія.

Брестъ дня 15 (27) Февраля 1869 года.
Младшій Судья,
Титулярный Советникъ, Милхель.

Z powodu żądania przez Ignacego Pomorskiego, nowej regulacji hipoteki nieruchomości w mieście Włodawku pod Nr 344 przy ulicy Gęsiej położonej, składającej się: z domu, oficyny, stodoły, stajenek i placu na którym powyższe budowle stoją, oraz ogrodu, należące do sukcesorów niegdy Józefa i Franciszki małżonków Surzyńskich.

Uwiedamnia interesantów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym dnia 19 (31) Maja roku bieżącego 1869.

Wzywa ich przeto, aby do takowej osobiście lub przez pełnomocnika urzędownie i szczególnie na to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokołu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udawadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich oraz, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawem o hipotece z r. 1818 przepisanej.

Jezeliby właścicieli nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawili się, tenże na żądanie któregośkolwiek z interesantów na karę rsr. 1 kop. 50 do rsr. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art 150 tegoż prawa utracą wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji wydana będzie, nastąpi dnia 24 Maja (5 Czerwca) r. b. na posiedzeniu publicznym Sądu tutejszego i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Interesanci przeto bez dalszego wezwania w tymże dniu ogłoszeniu jej przytomni być winni.

Brest d. 15 (27) Lutego 1869 r.
Podsek,
Radca Honorowy, Miskiel.

N. D. 1655. Sąd Pokoju w Ostrołęce. Wydział Hipoteczny.

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki nieruchomości miejskiej w mieście powiatem Ostrołęce Gubernji Łomżyńskiej, przy ulicy Rożańskiej frontem, a tyłem od ulicy Cygańskiej pobudowanej, pod Nr. 180 sytuowanej, własność Jankla Abramowicza i Małki małżonków Tobiasz stanowiącej.

Zawiadania strony interesowane, że regulacja takowej, odbędzie się w dniu 12 (24) Czerwca r. b. z rana o godzinie 9, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane z prawami swymi zgłosić się winny do protokołu peri-

wiastkowej regulacji, jeżeli nie chcą z takowemi być zprekludowanemi.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej, nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 20 Lutego (4 Marca) 1869 r.
Podsek, Tomaszewicz.

N. D. 1685. *Sąd Pokoju w Ostrołęce, Wydział Hypoteczny.*

Z powodu żądanej nowej regulacji hipoteki połowy fortuny szlacheckiej na wsi Pętkowo Wymiarowo w Powiecie Ostrowskim, Gubernji Łomżyńskiej położonej, z nabycia od Marcina Rytel pochodzącej.

Zawiadamia strony interesowane, że regulacja takowej odbędzie się w dniu 14 (26) Czerwca r. b. o godzinie 9 z rana, a to przed delegowanym Pisarzem Sądu, w terminie więc tym strony interesowane z prawami swemi zgłosić się winny do protokołu pierwsiastkowej regulacji, jeżeli nie chcą z takowemi być zprekludowanemi.

Ogłoszenie decyzji regulacyjnej nastąpi w dni ośm.

Ostrołęka d. 22 Lutego (6 Marca) 1869 r.
Podsek, Tomaszewicz.

LICYTACJE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

N. D. 1687. *Bank Polski.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w sali posiedzeń Banku Polskiego w d. 12 (24) Marca 1869 r. odbywać się będzie licytacja in minus przez opieczętowne deklaracje, na dostawę dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku węgli kamiennych maszynowych angielskich i gorno-szlazkich, w bryłach, bez mialu, w ogóle 18,000 korcy warszawskich, a mianowicie: w r. 1869 korcy 7,000, zaś w r. 1870 11,000 korcy. Odbiór nastąpi na miejscu, na stopy kubeczne, licząc 5/3 stóp miary polskiej na jeden korzec. Cena do licytacji in minus ustanawia się, na węgle angielskie korzec po kop. 92, na węgle gorno-szlazkie kop. 87 1/2. Vadium ustanawia się rs. 880.

Blizsze warunki przejrane być mogą w Kancelarii Banku Polskiego i w Kancelarii Naczelnika Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych, w godzinach biurowych.

Deklaracje mają być pisane podług wzoru niżej wskazanego.

Wzór do deklaracji.

Stosownie do ogłoszenia Banku Polskiego, z d. 26 Lutego (10 Marca) r. b. Nr. 5017, składam niniejszą deklarację, mocą której, obowiązując się dostarczyć do Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku, węgli kamiennych maszynowych angielskich i gorno-szlazkich, w bryłach bez mialu, a mianowicie: w roku bieżącym korcy 7000 t. j. 3500 korcy węgli angielskich i 3500 korcy węgli gorno-szlazkich, w roku zaś 1870 korcy 11,000 t. j. po 5500 korcy każdego z powyższych gatunków, po cenie za jeden korzec węgli angielskich kop. a gorno-szlazkich po kop. (obydwie ceny wypisać literami).

W dostawie tej zastosuję się jak najściślej do warunków licytacyjnych, które mi są do wiadomości.

Kwit kasy NN na złożone vadium, w kwocie rs. 880, w załączeniu składam, po które, wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam się zgłoszę.

Mieszkam w N. . . .

Pisałem w N. . . . dnia

(podpisał).

Adres:

Do własnych rąk J.W. Prezesa Banku Polskiego w Warszawie

„Deklaracja”

na dostawę węgli dla Zakładu Warzelni Soli w Ciechocinku.

Warszawa d. 26 Lutego (10 Marca) 1869 r.

Vico - Prezes,

Rzeczywisty Radca Stanu, Roguski.

Naczelnik Kancelarii,

1—3 Radca Dworu, J. Makulec.

N. D. 1140. *Zarząd Finansowy w Królestwie Polskim.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w dniu 6 (18) Marca r. b. o godzinie 12 w południe odbędzie się w sali posiedzeń Zarządu Finansowego głośnie in plus licytacja na sprzedaż poduchownych domów w M. Warszawie, a mianowicie:

a) Przy ulicy 8-to Jańskiej, pod Nr. 88, poczynając od sumy rs. 15,381, wyraźnie rubli srebrem piętnaście tysięcy trzysta ośm-dziesiąt jeden.

b) Przy ulicy Piekarskiej pod Nr. 122, poczynając od sumy rs. 4325, wyraźnie rubli srebrem cztery tysiące trzysta dwadzieścia pięć.

c) Przy tejże ulicy pod Nr. 130, poczynając od sumy rs. 4625, wyraźnie cztery tysiące sześćset dwadzieścia pięć.

Blizsze warunki dotyczące wyżej wzmiankowanych sprzedaży przejrane być mogą każdodziennie oprócz świąt w godzinach słu-

żbowych w biurze Zarządu Finansowego, o stanie zaś tych nieruchomości przekonać się można na miejscu.

Warszawa dnia 3 Lutego 1869 r.
za Zarządzającego Wydziałem, Wysocki.
3—3 za Naczelnika Sekcji, Goraziński.

N. D. 1433. *Финансовое Управление въ Царствѣ Польскомъ.*

Симъ объявляетъ, что 6 (18) Марта с. г. въ 12 часовъ, будутъ производиться изъ-стные торги на продажу 576 бревенъ строеваго дѣла изъ лѣсовъ въ 1869/70 г. Участковъ Паштова воля, Цыцюрковъ и Мало-мѣрныя, а равно 634 бревенъ дровянаго дѣла и 295 возовъ вѣтвей изъ лѣсовъ № 3 Участка Маломерныя Зволенаго Лѣсничества Радомской Губерніи, отъ суммъ 3,926 руб. 3 коп.

Желающие торговать, обязаны представить залогъ наличными деньгами или процентными бумагами на сумму 982 руб.

Однѣмъ вѣдомости продавагося дѣла, равно какъ и условія, могутъ быть разсматриваемы въ Финансовомъ Управленіи, или же въ Зволенаго Лѣснаго Управленія.

Варшава дня 6 Февраля 1869 года.
за Завѣдывающаго Отдѣломъ,
Высоцкій.

3—3 Начальникъ Секціи, Войзбунъ.

N. D. 1491. *Kancelarja Okręgu Naukowego Warszawskiego.*

Podaje niniejszem do wiadomości, że w dniu 12 (24) Marca r. b. o godzinie dwunastej w południe, odbędzie się w Kancelarii Okręgu przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście w domu pod Nr. 394 licytacja in minus przez opieczętowne deklaracje na oprawę dzieł i innych naukowych wydań dla Biblioteki Głównej w Warszawie, przez czas od daty odbycia licytacji do dnia 31 Grudnia 1870 r.

Mający chęć podjęcia się tej roboty, obowiązany jest przedstawić w miejscu wyżej oznaczonym do godziny dwunastej w południe na ręce Dyrektora Kancelarii opieczętowną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny kop 75, podług niżej zamieszczonych wzoru w której wyraźnie literami bez skrobów, poprawek i przekreśleń oznaczony być winien procent, jaki na ogólnej robocie ustąpić obowiązuje się.

Obok deklaracji konkurent winien przedstawić świadectwo, iż jest wykwalifikowanym majstrem introligatorskim, oraz vadium w kwocie rs. 150 (sto pięćdziesiąt), które nieutrzymującemu się przy licytacji zaraz zwrócone będzie. O godzinie wyżej oznaczonej nastąpi otworenie przyjętych deklaracji, w skutku czego konkurent odstępujący najkorzystniejszy procent dla skarbu uznany będzie za utrzymującego się przy entreprizie.

Blizsze szczegóły warunków dotyczących takowej licytacji przejrane być mogą w kancelarii Okręgu Naukowego w godzinach służbowych każdodziennie z wyjątkiem dni świątecznych i galowych.

Warszawa dnia 17 Lutego 1869 r.

p. o. Dyrektora Kancelarii,

Michniewicz.

Naczelnik Wydziału, Sieczkowski. 2—3

Wzór do deklaracji.

Wskutek ogłoszenia Kancelarii Okręgu Naukowego Warszawskiego z dnia

r. b. podaje niniejszą deklarację, iż obowiązuję się podjąć oprawę dzieł i innych naukowych wydań dla Biblioteki Głównej w Warszawie, przez czas od daty odbycia licytacji do 31 Grudnia 1870 r. za odstąpieniem na ogólnej robocie introligatorskiej procentu (tu wypisać wyraźnie liczbę, a następnie literami procent, jaki przedsięwzięcia odstąpić obowiązuję się), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które mi są dokładnie znane i przeze mnie podpisane.

Vadium w gotowiznę lub papierach lub zaświadczanie kasy N. N. na złożone vadium w kwocie rsr. 150 dołączam, które wrazie nieutrzymania się przy licytacji sam odbiorę.

Mieszkam w N.

Pisałem w Warszawie dnia

1869 roku.

(podpisać imię i nazwisko)

N. D. 1681. *Dyrekcja Rządowa Teatrów Warszawskich.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż w biurze Dyrekcji Teatrów, w Gmachu Teatrów pomieszczonym, odbywać się będzie licytacja głośnie in plus, na wynajęcie od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku mieszkań w zabudowaniach Teatrów Warszawskich.

Licytacja ta rozpocznie się dnia 20 Marca (1 Kwiecia) r. b. i z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, odbywać się będzie w dniu następnym od godziny 11 z rana do 1 z południa, aż do zupełnego wydzierżawienia wszystkich lokalów.

Lokale które przez licytację wydzierżawione będą, są następujące:

I. W oficynie od ulicy Nowo-Senatorskiej Nr. 476a.

a) W antresolach:

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 11, cena roczna rs. 152 kop. 50.

Dwa pokoje z piwnicą, pod Nr. 12, cena roczna rs. 98 k. 50.

Jeden pokój z piwnicą, pod Nr. 13, cena roczna rs. 61.

Dwa pokoje (z których jeden przegrodzony) z piwnicą, pod Nr. 14, cena roczna rs. 143.

Trzy pokoje większe i jeden mały, z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 15, cena roczna rs. 272.

b) Na 1-em piętrze.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 16, cena roczna rs. 331 k. 50.

Trzy pokoje większe, jeden mały, kuchnia i spiżarnia w korytarzu, oraz piwnica, pod Nr. 17, cena roczna rs. 380.

Dwa pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 17a, cena roczna rs. 201 k. 15.

Pięć pokoi, kuchnia, izba dla służących i piwnica, pod Nr. 18, cena roczna rs. 610.

c) Na 2-em piętrze.

Dwa pokoje i piwnica, pod Nr. 23, cena roczna rs. 133.

Dwa pokoje, pod Nr. 24, cena roczna rsr. 186 kop. 50.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 25, cena roczna rs. 320.

II. W oficynie od ulicy Wierzbowej Nr. 474.

a) W antresoli:

Pięć pokoi z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 13, cena roczna rs. 230.

b) Na 2-em piętrze.

Trzy pokoje z kuchnią i piwnicą, pod Nr. 21, cena roczna rs. 301.

Dwie izby z piwnicą, pod Nr. 24, cena roczna rs. 95 k. 50.

Termin trwania kontraktu najmu oznaczony jest trzy letni, poczynając od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) 1869 roku, do d. 19 Czerwca (1 Lipca) 1872 r.

Licytacja odbywać się będzie na każdy oddzielnie lokal, głośnie in plus, poczynając od cen wyżej oznaczonych.

Przystępujący do licytacji na wydzierżawienie każdego z powyższych lokalów, powinni złożyć kwit Banku Polskiego, na depozytowane w nim vadium w gotowiznę wyrównyującą 1/4 c. n. lokalu do niniejszej licytacji podanej. Osoby przystępujące do licytacji, pobierające place z funduszy teatralnych, przynajmniej połowie ceny dzierżawnej wyrównyującą, uwolnione są od składania vadium.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1495.

POŻYCZKA LOTERYJNA ROSYJSKA

II-jej EMISJI.

Ciągnięcie tej pożyczki odbędzie się w Petersburgu dnia 1 (13) Marca 1869 roku.

Główne wygrane są: Rsr. 200,000, 75,000, 40,000, 25,000, 3 po 10,000, wiele pomniejszych.

w obu moich kantonach:

na Krakowskim Przedmieściu wprost b. odwachu, i na Nowym Świecie w domu Hr. Stadnickiego.

można nabyć powyższą pożyczkę za zaliczeniem Rsr. 20 na każdą akcję; resztującą zaś należność rozkładam, stosownie do życzenia na 6, 12 lub 18 rat miesięcznych i wydaję na takową zakupioną akcję stosowne świadectwo na stemplu z wymienieniem Numeru i Serji zakupionej Akcji i z zapewnieniem, że wszelka wygrana jaka padnie na takową w czasie wnoszonych rat, do kupującego należy.

Osoby na prowincji zamieszkające, za przygotowaniem po Rsr. 20 na każdą akcję mogą otrzymać odpowiednią ilość świadectw zaraz odwrotną pocztą.

MAURYCY NELKEN

Kupiec I-jej Gildji

i Główny Kolektor Loterii Królestwa Polskiego.

3—3

N. D. 1669. Nakładem Kantoru Księgarskiego Zygmunta Szleifsteina przy ulicy 8-to Krzyżkiej Nr. 1341 (13) vis à vis ulicy Włodzimierskiej, wyszedł pierwszy zeszyt bardzo ciekawego dzieła pod tytułem:

„ŚWIAT DUCHÓW”

czyli Sny Przeczucia i Widzenia

przez Leona Rogalskiego.

Przedpłata na całe dzieło, które w zeszytach wychodzi wynosi rsr. 1, którą można także złożyć we wszystkich znaczniejszych księgarniach miejscowych i na prowincji. Pragnący na prowincji mieć to dzieło, przesłać raczą do powyższego Kantoru Rsr. 1, a w dniu wyjścia z pod prasy będą sobie mieli przestany każdy zeszyt franco.

1—1

N. D. 1660.

W dobrach Chołm,

Gubernji Lubelskiej, Powiecie Chołmskim od 1 Lipca r. b. są do oddania w administrację poręczającą na lat 10:

a. Folwark Pokrówka mórg 496.

b. Folwark Żółtańce mórg 592.

c. Folwark Aleksandrów mórg 424.

Wszelkie objaśnienia udzieli interesowanemu p. Lipka Leśniczy Majoratu w Chołmie.

1—3—256

N. D. 1661. Bilet Lombardowy, za Nr. 19,581 na rsr. 54, wydany na imię Szmulca Syten zaginął. Znalazca złożyć zechce w Dyrekcji Lombardu

1—1—6224

LICYTACJE
I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

Всякий покупищик должен представить в Губернское Правление или Окружное Казначейство предварительный залог равняющийся десятой части стоимости по оценкам продаваемой недвижимости, наличными деньгами, ликвидационными листами или другими публичными бумагами как Империи так и Царства

Залогъ $\frac{1}{4}$ часть 720 рублей, долженъ
быть представленъ передъ торгомъ.
Условія, поставки и образцы желающіе,

Объявляеть, что на основаніи рѣшенія Свѣдѣцкаго Губернскаго Правленія 4 Февраля с. г. за № 795 въ присутствіи Гарволинскаго Узскаго Управленія 26 Марта сего года въ 12 часовъ утра произойдется торги посредствомъ запечатанныхъ объявленій на отдачу въ 3-лѣтне арендное содержаніе дохода Желеховской городской кассы съ скотобойни, начиная отъ уменьшенной на $\frac{1}{4}$ часть арендной суммы выныт уплачиваемой то есть отъ суммы 382 руб. 30 коп. сер. въ годъ, желающие тор оватся обязаны приложить къ объявленіямъ своимъ кассовую квитанцію на внесенный ими залогъ въ суммѣ 38 руб. 25 коп. равняющимся $\frac{1}{4}$ часъ и суммы съ коей начнутся торги, залогъ же лица за коимъ останется аренда по окончаніи торгъ съ послѣ торговъ невходя изъ присутствія до размѣра $\frac{1}{4}$ части годичной платы объявленной имъ за сказанную аренду будетъ отослать въ Польскій Банкъ для присущія процента, объявленіе должно быть писано четко, чисто и безъ всякихъ ошибокъ, по прилагаемой формѣ въ случаѣ же отгу-пленія отъ оной а равно несвоевременной подачи объявленія то есть послѣ 12 часовъ срока назначеннаго для торговъ таковое принять не будетъ, торгони успіи могутъ быть разсматриваемы въ Желеховскомъ Магистратѣ а равно и Гарво-

1. Взыскать Таурониники I Округа, лесос-
вских № 1 до 12, от оценочной суммы 579
р. 61½ к.

2. Взыскать Пошехун I Округа, лесос-
вских № 11 до 14, от оценочной суммы 185
р. 54½ к.

3. Въ дачѣ Бондзиньши I Округѣ, лесосѣ,

Dochód z zajmowanych dóbr stanowi jedynie dzierżawa i snopek z gospodarstwa na folwarku Emiljanów.

Obszerniejsze opisanie powyższych zajętych i zarejestrowanych dóbr, znajduje się w akcie zajęcia u sprzedawcy dyktującego Józefa Stabrowskiego Patrona, w Warszawie pod Nr. 4866 zamieszkałego, zaś zbiór objaśnień i warunki sprzedaży w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego złożone, przejrane być mogą.

Zajęte w kopjach doręczono:
1. Józefowi Szczepańskiemu, Wójtowi gminy Korabiewice, do których zajmowane dobra Lisowola należą, we wsi Paszcy urzędującemu, na ręce własne.

2. Kazimierzowi Arczyńskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Rawie, w temże mieście urzędującemu, na ręce własne.

Obudom dnia 27 Stycznia (8 Lutego) 1869 r.

Wnieśli do księgi wieczystej powyższe zajęcia i zarejestrowanych dóbr, w Warszawie dnia 4 (16) Lutego 1869 roku, zaś w dniu dzisiejszym do księgi zaarejestrowań w Kancelarii Pisarza Trybunału tutejszego, na ten cel utrzymywanej, wpisaniem zostało.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, odbędzie się na jawnej audjencji Trybunału Cywilnego w Warszawie, pod Nr-em 549 posiedzenia swe odczytującego, o godzinie 10-jej z rana, w wydziale I, dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r.

Sprzedawcą dyktować będzie Józef Stabrowski, Patron przy Trybunale Cywilnym w Warszawie, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Warszawa, d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Warszawie.

Warszawa d. 17 Lutego (1 Marca) 1869 r.
Radca Dworu, Zgórski.

N.D. 1864. Pisarz Trybunału Cywilnego w Kaliszu.

Stosownie do art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie S-rów Edwarda Magnusa Fiedler właściciela fabryki sukna w mieście Opatówku egzystującego, miałowicie: 1. Augusty Wilchielminy z Fiedlerów Eckhardt wdowy, w Grossenheim; 2. Augusty Emilji z Fiedlerów owodowej Schmiel, w mieście Dreźnie; 3. dzieci po Hermanie Fiedler pozostałych, jako to: a) Klary Emmy z Fiedlerów Keil żony Adolfa Keil Rady Legacji, w asystencji i za upowaznieniem jego czyniącej, czyli obojga małżonków Keil, w mieście Lipsku; b) Courta Filipa Fiedler, także w mieście Lipsku Państwie Saskim; i c) Konrada Adolfa Fiedler, w Berlinie Państwie Pruskim zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Jana Prawdzia Górzewskiego Patrona przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu, w tymże mieście zamieszkałego, który niniejszą subhastację popiera, obrane mających, wszystkich z własnych funduszy utrzymujących się, w poszukiwaniu sumy rs. 4.200 z procentem, przypadającej od Alfreda Lubieńskiego właściciela dóbr Stawiszyna, Długa Wiesz, Kieczyń, Wyrow, Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, tudzież miasta Stawiszyna w okręgu Kaliskim położonych, w Długiej Wsi mieszkającego, w dziale IV pod Nr. 34 po ogłoszeniu postępowaniu spadkowym po Edwardzie Magnus Fiedler, na rzecz ich przepisanej, na zasadzie obligacji przed Rejentem Kancelarii Ziemiańskiej w Kaliszu Janem Niewińskim w d. 8 (20) Grudnia 1855 r. zeznanej, protokołem Franciszka Rzewieckiego Komornika przy Trybunale Cywilnym w Kaliszu d. 16 (28) Lutego, 17 Lutego (1 Marca) i 18 Lutego (2 Marca) 1867 r. sporządzonym, zajęte zostały na przymuszone wywłaszczenie

DOBRA ZIEMSKIE

Stawiszyn, składające się z miasta Stawiszyna, w którym niektóre domy i place do właściciela tychże dóbr Lubieńskiego należą, inne zaś domy, place, ogrody, łąki, pastwiska i grunta orne w teritorio tegoż miasta, położone są wyłączonej własnością mieszkańców tegoż miasta Sołectwa i Wójtostwa w Wyrowie, młyn wodny tamże, z których grunta oddawna do folwarku Długa Wiesz, Półko i Wirginiki wcielone zostały a młyn wodny na tenże już nie egzystuje, z wsiów Długa Wiesz, Kieczyń, Wyrow, Sołectwa i Wójtostwa tamże, z folwarków Długa Wiesz, Magdałow, Wirginiki, Półko i nomenklatury Czerwieńce zwanej, z domów i zabudowań w mieście Stawiszynie, je-dnym Nr. 79 oznaczonym, z placu pod Nr. 80 położonego, który nateraz jest podwórziem przy poprzedniej nieruchomości, i drugim d-mem pod Nr. 85 znajdującym się, obydwoma z cegły murowanymi, z budynkami gospodarskimi do nich należącymi gruntami, obsiwami, borkiem i zagajnikami, łąkami, i pastwiskami, propinacją, rybołówstwem, polowaniem, czynszami i inwentarzem żywym i martwym do gruntu przywiązany, z gruntami i łąkami, dawniej do probostwa miasta Stawiszyna należącymi, a teraz do folwarków Długa Wiesz, Półko i Wirginiki włącznemi i zgola z tem wszystkiemi co całość tych dóbr nateraz stanowi i co wykazem hipotecznym jest objęte, z wyłączeniem wszelkich zabudowań, ogrodów, gruntów ornych, łąk i pastwisk do włościan i kolonistów uwłaszczonych, oraz mieszkańców miasta Stawiszyna należących, położone w okręgu i powiecie

Kaliskim nateraz w gubernji Kaliskiej, należące do gminy Zbiersk i miasta Stawiszyna, a parafji Stawiszyn, graniczące na wschód słońca z dobrami Petryki i z dobrami Złotniki, na południe z dobrami Piątek mały i Piątek wielki, na zachód z dobrami Jarantowem, a na północ z dobrami Zbiersk, odległe od miast najbliższych jako to: od m. Okręgowego, Powiatowego i Gubernjalnego Kalisza wiorst 17, od miasta Chocza wiorst 20, od m. Rychwała wiorst 15, od miasta Kozminka wiorst 16, posiadane przez właściciela Alfreda Zbierskiego.

Protokół tego zajęcia doręczony został Alfredowi Lubieńskiemu, jako dłużnikowi i dozorczy Sądowemu, Ignacemu Majewskiemu Burmistrzowi m. Stawiszyna, Alexandrowi Długotkiemu, Wójtowi gminy Zbiersk i Stanisławowi Białobrzelskiemu Pisarzowi Sądu Pokoju okręgu Kaliskiego przez Wójtę Antoniego Molendzińskiego u. 10 (22) Marca, zaś zarejestrowanie onego w księce wieczystej dóbr Stawiszyna dopełnione zostało d. 30 Marca (11 Kwietnia) 1867 r. a zarejestrowanie w bieżącej Pisarza Trybunału uskutecznione d. 6 (18) Kwietnia t. r.

Opis budowli szczegółowej jest następujący:

I. We wsi Długa Wiesz.

Dwór o piętrze z cegły murowany z suterynami, z dwoma kuchniami angielskimi, z trzema piwnicami, dwoma schowaniami i z dwoma pompami z rurami żelaznemi, zamieszkały przez dłużnika, gołębnik mający fundament murowany, kloak przy dworze o dwóch przedziałach, studnia przy dworze balami ocembrowana z pompą, ogród owocowy i warzywny, w którym są drzewa owocowe, budynek w ogrodzie z drzewa, sadzawka tamże, pszczoł uli 3 w ogrodzie, oficyna o piętrze z cegły ryglówkę, oranżeria obok oficyny, w której jest 2.400 sztuk donicek z kwiatami, a drzew Cytrynowych i Pomarańczowych rodzajnych sztuk 150, dzwonek na słupie, kloak z drzewa o 2-ch przedziałach, piwnica w ogrodzie z cegły palonej, łąki przeddworem, altana pobok dworu z drzewa, naprzeciw dworu 2 stawy, a przy jednym altana z drzewa dla łabędzi, których nie ma, między stawami kanał, przez który prowadzi do dworu most z cegły palonej, na którym jest brama z żelaza łanego z zamkiem na 2-ch słupach murowanych znajdujący się 2 lwy z kamienia wyrobione, spięż z drzew, 2 budy dla psów, budynek dla sroży, chlewy i kurniki pod jednym dachem z rynną cynkową do ścieku, wszyscy ko drewniane, stodoła o 2-ch klepiskach murowana, przy której jest młoc-karnia kompletna, owczarnia murowana z paśnikami i lasami, studnia za owczarnią balami ocembrowana z pompą, stodoła druga o dwóch klepiskach murowana, szopa na słupach murowanych na porządku gospodarski, druga tak-ż szopa z drzewa, budynek w ryglówkę u-rządzony na siewkarnię, przy którym jest kie-rat i siewkarnia, stajnie w ryglówkę, buda dla psów, cgród inspektowy za stajniami, inspek-ta drewniane z oknami oszklonemi, w tym ogro-dzie są brzośkowinie i apykozy oraz szkół-ka drzew, kloak z drzewa o 2-ch przedziałach ze stajniami, studnia za stajniami, obory w ry-glówkę, przystawka w której znajdują się dwa drybusy na wywar, kuźnia murowana i warsz-tat dla stelmacha pod jednym dachem, lodo-wnia za oborą murowana, sadzawka obok niej, dom o jednym kominie dla ludzi dworskich z drzewa, chlewiki z drzewa, piwnica w ziemi z cegły murowana, kloak o 2-ch przedziałach z drzewa, dom o 2 kominach w ryglówkę dla lu-dzi dworskich, piwnica w ziemi z drzewa, ko-szary o 5-ciu kominach w ryglówkę dla ludzi dworskich, studnia balami ocembrowana z pom-pą, chlewy, obory, drugie chlewy, stodoła, dru-gie koszary o 5 kominach dla ludzi dworskich, chlewy, obory, drugie chlewy, trzecie koszary o 5-u kominach dla ludzi dworskich w ryglów-kę, studnia z pompą, dom z cegły murowany o jednym kominie, drugi dom także w ryglówkę, karczma i stajnia zajezdna pod jednym dachem z cegły palonej i piwnica w ziemi z drzewa, wreszcie studnia ogrodzona chrustem.

2. Na Folwarku Magdałow.

Gorzelnia i browar z cegły murowane pod jednym dachem, z piwnicami, w których znaj-duje się kocioł, cylinder, trzy ogrzewacze, dwa talerze, wałki rury i rurki z kurkami m-szennymi, wszystkie miedziane, kłaskok dre-wniany zewnątrz gorzelni na słupkach urzą-dzony, przy których są rury miedziane, rakieta do wody z wszelkimi rurami miedzianymi i kurkami miedzianymi, drukpompa z wałkami rurami i kurkami, rakieta mała drewniana, drybus, trzywaga decymalna, młyneczek do kart-cyli z żelaznemi wałkami, kład pod młynkiem, koło i wał żelazne z pasem ziemianym, które za pomocą kiera-u młyna kart-fle, parówka do gotowania kartofli, kładzie fermentacyjny, druk-pompa do roboty, kłaskok drewniany do chłodzenia roboty.

W browarze kocioł drewniany do gotowa-nia piwa para, w którym są rury miedziane, dwie kłaski zacienne drewniane, kłaskok do chłodzenia piwa zewnątrz browaru na czterech słupach urządzony, w saszarni lasy angielskie przy których są blachy żelazne, a gorze-rezwoar do wody z drzewa, studnia z pompą, druga studnia w podwórziu przy gorzelni, przy której są rury żelazne za pomocą kiera-u wo-

dę pompujące, kładzie i kłaski, wszystkie obciążone żelaznemi okute.

Obory z cegły palonej, studnia z żurawiem i wiadrem okutem do wywaru, dom z cegły palonej dla ludzi dworskich, chlewy z drzewa, kloak o jednym przedziale, podwórze z dwóch stron murem ogrodzone, z trzeciej jedna czwar-ta część muru, a reszta otoczona jest gorzelnią i domem, z czwartej zaś strony ogradzają obory. Do podwórza prowadzą dwie bramy na zawiasach i hakach, studnia z pompą, stawek za studnią, stodoła o jednym klepisku z cegły palonej i owczarnia pod jednym dachem, w końcu stodoły piwnica a w owczarni jest urzą-dzona pompa, studnia z pompą naprzeciw stodo-ły i owczarni, stodoła druga o dwóch klepi-skach z drzewa, szopa na słupach murowanych na porządku gospodarski, budynek w którym jest młoc-karnia i siewkarnia kompletna z kie-ratem w ryglówkę, koszary o pięciu kominach dla ludzi dworskich, obory w ryglówkę, stodo-ła w ryglówkę i studnia z pompą przy kosza-rach.

3. Nomenklatura Czerwieńce.

Dom o jednym kominie pusty, w ryglów-kę, w którym dawniej egzystowała karczma.

4. We wsi Kieczyń.

Dom oberża z stajnią zajezdną pod jednym dachem, z cegły murowany, do którego należy jedna morga gruntu, studnia ocembrowana z pompą, stawek za studnią i przystawka z tyłu tejże oberży z cegły murowana, w której urzą-dzona jest piwnica.

5. Na folwarku Półko.

Owczarnia i stodoła o jednym klepisku, pod jednym dachem z cegły murowana, a za nią studnia balami ocembrowana z pompą, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym mieszkają ludzie dworscy, cegielnia w polu, przy której jest szopa na słupach drewnianych do suszenia cegły i piec zrujnowany do wypalania tejże cegły.

6. Na folwarku Wirginiki.

Dom o jednym kominie z pacy glinianej po-stawiony, przez ludzi dworskich zajmowany, stodoła o trzech klepiskach, budynek w końcu stodoły, w którym są obory dla ludzi dwor-skich, druga o dwóch klepiskach i obora pod jednym dachem, wszystko z cegły palonej po-stawione, studnia w bale ocembrowana, przy której jest pompa, budynek w ryglówkę, w którym znajduje się siewkarnia i młoc-karnia z kieratem, szopa na słupach murowanych na narzędzia gospodarskie, owczarnia w ryglówkę, koszary o pięciu kominach, w których mieszka-ją ludzie dworscy, chlewy, obory, drugie chle-wy i stodoła o dwóch wrotniach, również w ryglówkę budowane, studnia balami ocembro-wana, przy której jest p-mpastojąca przy kosza-rach.

7. W wsi Wyrowie.

Dom oberża o dwóch kominach z cegły pa-lonej wystawiony, przy której są trzy morgi gruntu, stajnia zajezdna przy tejże oberży z cegły palonej murowana, obórka i stodoła pod jednym dachem w ryglówkę, kloak o dwóch przedziałach z drzewa, a przed oberżą studnia balami ocembrowana, dom o jednym kominie z cegły palonej murowany, w którym dawniej była kuźnia, chlewy i chlewiki mały z drzewa, dom o jednym kominie z drzewa i gliny posta-wiony, chlewiki z drzewa, studnia balami ocembrowana, dom o jednym kominie z drzewa, obora i szopa, piwnica w ziemi, wszystko z drzewa, ogródek owocowy, wiatrak o dwóch śmigach z drzewa, w którym są dwa kamienie do melenia zboża, dwie sochy, dwa cywia, kosz do zasypywania zboża z drzewa, skrzynia mą-dzinna, skrzynia sroćowa, trzy liny i łańcuch do nakręcania onego, drugi wiatrak z drzewa z dwóch śmigach, przy którym jest łańcuch, dwa kamienie do melenia zboża, dwie sochy dwa cywia, kosz do zasypywania zboża, skrzynia mączna i sroćowa, trzy liny, studnia z beczek wybudowana obok wiatraka.

8. W mieście Stawiszynie.

Dom o dwóch kominach z cegły palonej wy-budowany, narożny, przy ulicach Zamkowej i Piekarskiej pod Nr. 79 położony, graniczący po prawej stronie z nieruchomością do Otto Krejszmana, a po lewej z nieruchomością do Karola Sztark należąca, pod którym znajduje się piwnica, plac pod Nr. 80, który na ten raz jest podwórziem przy powyższym domu, po-dwórza o f-ontu parkatem ogrodzone, w któ-rym znajduje się stajnia, wozownia z drzewa, kloak o jednym przedziale. Dom drugi o je-dnym kominie z cegły palonej murowany, przy ulicy Targ-wisko bydlęce zwanej, pod Nr. 85 położony, graniczący po lewej stronie z nieru-chomością do Szczepana Radzińskiego należą-cą, a po prawej stronie z kościołem E-angieli-ckim, od tyłu z murem fontey, w szczytzie tego domu są mieszkanie przez ulicę dworskich zajmowany, obory, stajnia i wozownia pod je-dnym dachem w ryglówkę. Grunta jakie da-wniej należały do proboszcza miasta Stawiszyna w przestrzeni włók 16 mórg 10 wraz z łą-kami zamienione co taty na pieniądze, które opłaca się w ilości rs. 750 do Kasy Guber-nalnej miasta Kalisza, grunta wcielone są do folwarku Długa Wiesz, Półko i Wirginiki. Włościanie w dobrach tych osiedli, w skutek Naj-wyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. uwolnieni zostali od wszelkich obowiąz-ków dla dwóch do nich należących wszelkie zabu-dowanie, grunta orne, ogrody, łąki i pastwiska. Grunta przez mieszkańców miasta Stawiszyna

i włościan posiadane, są ograniczone pomiędzy gruntami dworskimi, drogami i miedziami, aż do ukończenia separami onych.

Inwentarz żywy i martwy.

Na folwarku Długa Wiesz, owiec średniego gatunku sztuk 400, baranów poprawnych sztuk 26, wołów roboczych z zaprzęgami sztuk 26, koni fornalskich z zaprzęgami sztuk 38.

W Wirginiki i Półko.

Krow dojnych sztuk 26, stadników 2, jałowizny sztuk 6, skrzyń z desek do kartofli zwożenia sztuk 14, plugów z kompletnymi żela-stwami sztuk 40, radeł kompletnych z żela-stwem sztuk 16, bron z żelaznemi bronkami sztuk 24, wozów kutech z kompletnymi dra-binami sztuk 16, młyneczek do czyszczenia zboża 1, s-ni bosych sztuk 10.

Na folwarku Magdałow.

Owie średniego gatunku sztuk 400, wołów roboczych z zaprzęgami sztuk 30, plugów z kompletnymi żelastwami sztuk 4, młyneczek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku W.rgini.

Owie średniego gatunku sztuk 1050, wołów roboczych z kompletnymi zaprzęgami sztuk 38, młyneczek do czyszczenia zboża jeden.

Na folwarku Półko.

Owie średniego gatunku sztuk 280.

Wysiew.

Na folwarku Długawiesz, Magdałow, Wirginiki i Półko rok rocznie mniej więcej pszenicy wiertel 300, żyta w-erteli 500, jęczmienia wiertel 200, grochu wiertel 100, tatkarki wiertel 50, owsa wiertel 500, konieczy wiertel 8, rzepaku w-erteli 6, wyki mieszaniny na paszę wiertel 40, nasienia buraków wiertel 2, siemienia lniaego wiertel 3, siemienia konopnego wiertel 2, kartofli wiertel 1200, a siana sprząta się około wozów fornalskich 180.

Podatki.

Z dóbr Stawiszyna, Wyrowa, Długa-Wiesz i wszelkich innych zajętych, opłacają się corocznie w il-ści rsr 750 kop. 71 1/2, zaległość z Długiej Wsi, z Wyrowa wynosi rs. 345 kop. 84 1/2. Do kasy miejskiej z domów i placów w mieście Stawiszynie pod Nr. 79, 85 i placu Nr. 80 położonych, opłaca się rok rocznie razem rs. 61 kop. 6 1/2.

Rozległość dóbr na wywłaszczenie zajętych, uważają: w przybliżonym sposobie na miarę nowopolską wynosi włók 155 mórg 29 prętów 150, czyli dziesiątyn 2340 na miarę ruska.

Grunta należące do I, II, III i IV klasy. Bora średnio wyrzelego może być około włók 6 mórg. 20, a zagajników młodocianych około włók 5 mórg 15 prętów 100. Zarosli około włók 4 mórg 24 i łąk około włók 23 mórg 10 prętów 150.

Pomiędzy dominium a mieszkańcami miasta Stawiszyna, toczy się proces o pastwiska, lecz ten nie jest jeszcze ukończony.

Przez dobra zajęte czyli ich teritorjum, przechodzi trakt „szosa zwany” od miasta Kalisza do miasta Konina.

Deb om Jarantów służy prawo wolnego pa-stwiska na całej rozległości pastwisk dzikich, a po S-ym Michale i na łąkach do dóbr zajętych należących.

W Długiej Wsi jest kuźnia i kowal Gotfried Łabicki, który bierze zasług rocznie rsr. 75 i ordynarja, a za to uskutecznia on wszelką robotę do dworu. Znajduje się karczma zajezdna dzierżawiona przez Apolinarego Majewskiego, który za szynkowanie dworskich trunków pobiera dwuliczy pierwszy procent i placi czynszu rocznego rs. 19, lecz ma sobie dodaną do tego morgę gruntu. W wsi Kieczyń jest również oberża ze stajnią zajezdną, która dzierżawi Wincenty Kozaczynski, szynku dworskie trunki za wynagrodzeniem takieg-a procentu i placi czynszu rocznie rs. 30, ale ma sobie dodaną morgę gruntu. We wsi Wyrowie znajduje się oberża, którą dzierżawi Daniel Splizty zer, szynkuje dworskie trunki za wynagrodzeniem dwudziestego pierwszego procentu i placi dworowi czynszu rocznego rs. 100, ale ma sobie dodane gruntu mórg 3. Heinrich Hoffordt dzierżawi tenże w wsi Wyrowie dom i placi rocznie czynszu rsr. 22 kop. 50. W tejże wsi dzierżawi dom Kazimierz Stawicki i placi rocznie czynszu rsr. 50. Tamże znajdują się dwa wiatraki z porządkami dworskimi, domem mieszkalnym i inamie zabudowaniami gospodarskimi. Obydwa te wiatraki dzierżawi Antoni Waberski i placi czynszu rocznie rs. 100.

W mieście Stawiszynie dom pod Nr. 79 zajęty jest na kwatery, a dom przy ulicy Targo-wej pod Nr. 85 położony, dzierżawi w części Jan Hoffman i placi rocznie czynszu rsr. 30, a w części Symferjan Janowski, który placi komornego rocznie rs. 21 kop. 60, mieszkania zaś w szczytzie zajmują ludzie dworscy.

Kontrakty tych wszystkich dzierżawców są roczne i po większej części kończą się w roku bieżącym.

Blizszy i szczegółowy opis przedmiotów, oraz dzierżawców i opłacających czynsz dominio znajduje się w protokole zajęcia.

Po dopełnieniu wszelkich formalności, wzmiankowanych dobra Stawiszyn z przyległościami, w dniu 20 Listopada (2 Grudnia) 1868 roku ostatecznie sprzedane zostały. Okupił je Walerjan Stokowski Patron Trybunału, za najwyższej postąpiłszy szacunek rs. 111.003, na rzecz Heleny Brzezińskiej, stosownie do jego deklaracji, przed Pisarzem Trybunału dnia 23 Listopada (5 Grudnia) 1868 roku złożonej.

Leżąc te wedle świadectwa tegoż Pisarza Trybunału z dnia 8 (20) Stycznia 1869 roku. Pius licytantka wyżej powiedziana Helena Brzezińska warunków nie dopełniała; przeto stosownie do art. 737 K. P. S., tak ekstrahenci subhastacji Sukcesorowie Edwarda Magnus Fiedler, w akcie tym z imion i nazwisk wyrażeni, jako eż Ignacy Krośnowski, dzierżawca wsi Woli Pogorzelskiej, także Okręgu Czerskim i Pełagja z Krośnowskich Myszczyńska żona Józefa Myszczyńskiego, dzierżawcy dóbr Woli Szydłowskiej w Okręgu Łowickim położonych, w asystencji i za upoważnieniem jego działającego, czyli oboje małż. Myszczyńscy, w tejże wsi Woli Szydłowskiej zamieszkali, jako wierzyciele dóbr Stawiszyna, przez pośrednictwo Jana Prawdzic Górzewskiego Patrona Trybunału, przedsięwzięli relikwację na jej koszt i ryzyko. Pierwsza publikacja warunków, odbyła się w dniu 25 Lutego (9 Marca) 1869 r. o godzinie 10-ej z rana, a druga stosownie do art. 741 K. P. S., nastąpiła w dniu 11 (23) Marca r. b., w którym odbędzie się zarazem i przygotowanie przyznanie pomienionych dóbr Stawiszyna, również na audyencji publicznej rzeczoznawcy Trybunału o godzinie 10 z rana.

Kalisz d. 26 Lutego (10 Marca) 1869 r.
Asesor Kolegiálny, J. Migórski.

N. D. 1662. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Lublinie.*

Na zasadzie art. 632 K. P. S. wiadomo czyni, iż na żądanie Ludwika Gerlicza panny prawami swemi władającej w Warszawie pod Nr. 18586. mieszczącej, zamieszkanie zaś prawne u Józefa Wołowskiego Obrońcy przy b. Radzie Stanu w Lublinie pod Nr. 17 $\frac{1}{2}$ mieszczącej, obrane mającej, w poszukiwaniu sumy rs. 4,920 z procentem od dnia 12 (24) Czerwca 1867 r. zalegającym i kosztów od Albina Eugeniusza 2-ch imion Swirskiego właściciela dóbr Gdeszyna w powiecie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej leżących, także zamieszkałego, protokołem załączenia Komornika Antoniego Grochowskiego z dnia 29 Listopada (11 Grudnia) i 30 Listopada (12 Grudnia) 1867 r. i w kontynuacji z dni 1 (13), 2 (14) i 4 (16) Marca 1868 r. zajęte i zaarrestowane zostały w drodze sądowej przymusowego wyłączenia dobra ziemskie Gdeszyn w gminie Mołodiatyche, parafii Rithus Graeci Gdeszyn a Rzymsko katolickiej Grabowiec w Okręgu Sądowym i Powiecie Hrubieszowskim Gubernji Lubelskiej położone, prawem własności do egzekwowanego dłużnika należące, w posiadaniu jego zostające i poszukiwaną wierzycielnością obciążone.

Dobra Gdeszyn mają oddzielną księgę hipoteczną, graniczą od wschodu z dobrami Dobromirzyc, od południa z dobrami Horyszów ruski, od zachodu z dobrami Bereśce, od północy z dobrami Zaborze, odległe od miasta powiatowego i sądowego Hrubieszowa o mil 3, od miasteczka Grabowca o mil 1, od miasteczka Wojsławic o mil 2, od Lublina o mil 15, od rzeki Buga o mil 3, leżą na ubocznym trakcie. Obejmują ogólnie obszerności dworskiej mórg 2058 miary nowopolskiej, a mianowicie: w gruntach ornych mórg 1145, w łąkach mórg 108, w ogrodach mórg 41, w lasach mórg 715, w pastwiskach mórg 40, pod zabudowaniami mórg 5, w wodach mórg 2 i w drogach mórg 2.

W dobrach Gdeszynie znajdują się następujące zabudowania:

1-o Na folwarku Gdeszyn. 1. dwór drewniany w węglu na podmurowaniu, dach gontem kryty z przybudowaną doń spiżarnią. 2. loch w ogrodzie z cegły murowany, dach gontem kryty. 3. oficyna drewniana na podmurowaniu, dach słomą kryty. 4. Chlew drewniany na podmurowaniu, dach słomą kryty. 5. drwalnia z chlewkami drewniana, dach słomą kryty. 6. kłoka drewniana przy oficynie, dach słomą kryty. 7. gołębnik na słupie. 8) spichlerz drewniany na podmurowaniu, dach słomą kryty. 9. dom dla czeladzi (trojtniak drewniany, dach słomą kryty. 10. stajnia z wozownią drewniana w słupy, dach słomą kryty. 11. owczarnia z cegły murowana, dach słomą kryty. 12. obora drewniana, dach słomą kryty. 13. spichlerz na podmurowaniu drewniany, dach słomą kryty. 14. gumna w czworobok wystawione, drewniane to jest dwie stodół i dwie szopy, dach ich słomą kryty. 15. owczarnia stara w słupy murowana drewniana, dach słomą kryty. 16. studnia drzewem cembrowana. 17. stara obora drewniana, dach słomą kryty. 18. lodownia. 19. budka dla ogrodnika. 20. młyn wodny o jednym kole, dach gontem kryty. 21. dom czworak z ogrodem fruktowym na podmurowaniu, dach słomą kryty. 22. karczma drewniana, dach słomą kryty. 23. szopa na łąkach drewniana, dach słomą kryty. 24. także druga szopa. 25. dom dla pisarza drewniany, dach słomą kryty. 26. dom dla ekonomy drewniany, dach słomą kryty. 27. szopa chruściana, dach słomą kryty. 28. chałupa dla kowala drewniana, dach słomą kryty. 29. kuźnia drewniana dach słomą kryty.

Na folwarku Karolin. 30. dom murowany,

dach gontem kryty. 31. dwójtniak dla czeladzi drewniany, dach słomą kryty. 32. chałupa drewniana, dach słomą kryty. 33. owczarnia drewniana, dach słomą kryty. 34. szopa chruściana. 35. Stodół drewniana, dach słomą kryty. 36. studnia. 37. chlewki drewniane, dach słomą kryty. 38. cegielnia. 39. szopa.

Wraz z dobrami zajęte zostały następujące inwentarze żywe i martwe: 2 młocarnie górne, 2 sieczkarnie, 4 młynki, krów 26, koni 34, wozów roboczych 18, brzdai 2, owiec 710, wozów 18, pługów 20 i zaprzęgi na 30 koni. Do własności tych inwentarzy rości jakieś pretensje żona egzekwowanego, Karolina z Górsiorowskich Swirska.

Roczne podatki wynoszą rubli srebr. 945 kop. 62 $\frac{1}{2}$.

Obszerniejszy opis dóbr znajduje się u Józefa Wołowskiego Patrona w Lublinie pod Nr. 17 $\frac{1}{2}$ mieszczącego, zaś zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych w kancelarii Pisarza Trybunału w Lublinie przejrzane być mogą.

Zajęcie w kopiach doręczone:
1-o Wójtowi gminy Mołodiatyche. na ręce Pisarza Wrzosa dnia 4 (16) Marca 1868 r.

2-o Pisarzowi Sądu Pokoju w Hrubieszowie Jungowskiemu dnia 5 (17) Marca 1868 r.

3-o Wnieśli do księgi hipotecznej dóbr Greszyna dnia 6 (18) Lutego 1869 r.

4-o Do księgi zaarrestowań w kancelarii Pisarza Trybunału znajdującej się, wpisano dnia 13 (25) Lutego 1869 r.

Pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych odbędzie się na publicznej audyencji Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 4 (16) Kwietnia 1869 r. o godzinie 10 z rana w miejscu zwykłych posiedzeń.

Sprzedaż dyryguje Józef Wołowski Patron, którego zamieszkanie jest wyżej wskazane.

Lublin d. 13 (25) Lutego 1869 r.

Barchwic.

Wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału Cywilnego w Lublinie dnia 13 (25) Lutego 1869 r.

Barchwic.

N. D. 1689. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na żądanie Emilji Kierszowej, w asystencji i z upoważnienia męża swego Jana Kiersza emeryta, działającej, czyli obojga małżonków Kiersz, w Płocku zamieszkałych, a zamieszkanie prawne do tego interesu u Ignacego Jabłońskiego Patrona, w Płocku mieszkającego, obrane mających, w egzekucji sądowej z mocy prawnych tytułów, przeciwko Marjannie Kozłowskiej wdowie i Emilji z Kozłowskich Topolewskiej, Szymona Topolewskiego małżonkowi, przy asystencji tegoż męża czyniącej, czyli obojga małżonkom Topolewskiem, właścicielkom nieruchomości w Płocku zamieszkałym, prowadzonej; Józef Lubkowski, Komornik przy tutejszym Trybunału, aktem w d. 7 (19) Listopada r. b. zaczętnym a dnia 9 (21) Listopada t. r. ukończonym, zajął na sprzedaż w drodze przymusowego wyłączenia nieruchomości w mieście Płocku pod Nr. 285 położoną, a własnością Kozłowskiej i Topolewskiej będącą, której opis jest następujący:

Nieruchomość na placu czynszowym, pod Nr. 285, frontem przy ulicy Kolegiálny położoną, w posiadaniu i zarządzie Kozłowskiej i Topolewskiej będącą, styka się na wschód z nieruchomością Górsiorowskiej, na północ z ulicą Kolegiálną, na zachód z nieruchomością Bulewskiej; a na południe z ogrodem rządowym, należącym do nieruchomości oznaczonej Nr. 280.

Nieruchomość zajęta składają:

1. Dom z cegły palonej na wapno o partorze i dwóch piętrach, dachówka holenderska kryty, z balkonem żelaznym, długości 49 $\frac{1}{2}$ szerokości 24, w nim mieszkała właścicielka i jest urządzony hotel z numerami gościnnymi na dole, na pierwszym piętrze mieszka Józef Brudziński, za opłatą rs. 300 rocznie; na drugim piętrze są trzy lokale: jeden dzierżawi Kajetan Chadacki za rs. 205 rocznie, drugi dzierżawi Gustaw Sniechowski za opłatą rs. 120 rocznie, trzeci dzierżawi Furgel za opłatą rs. 120 rocznie; na trzecim piętrze czyli poddaszu dzierżawi lokal Antonina Bromirska za opłatą rs. 67 k. 50 rocznie, także są trzy komorki dla lokatorów, a nad całym domem góra do suszenia bielizny.

Pod domem są piwnice i suteryny, w suterynach jeden lokal dzierżawi Andrzej Krzyżanowski za opłatą rs. 48 rocznie, drugi Wiktor Krauze, za rs. 45 rocznie; piwnic zaś jest dziesięć.

2. Oficyna murowana z cegły palonej o jednym piętrze i dwóch kominach, dachówką krytą, długości 48, szerokości 14 w podwórzu stojąca, na dole lokal zajmują właścicielki, oraz są trzy pokoje gościnne; na pierwszym piętrze są także trzy pokoje gościnne i lokal dzierżawiony przez Wincentego Chazew-

skiego za rs. 120 rocznie, nad oficyną góra, a pod oficyną cztery piwnice.

3. Lodownia z kamieni deskami pokryta, a nad nią komora dla drobin.

4. Drwalnia w słupy drewniane, z bali na podmurowaniu z kamieni, dachówką krytą, długości 51, szerokości 9, a w nich kłoki.

5. Stajnie w trójkąt z cegły palonej, dachówką krytą, długie z jednej strony 50, szerokości 9; z drugiej zaś strony długie 44, szerokości 11.

6. Trzy wozownie z bali na słupach z wystawą, długie 22, szerokości 11, dachówką krytą.

7. Budynek w podwórzu z cegły palonej, blachą żelazną kryty, o dwóch kominach, długości 19, szerokości 10, lokal w nim zajmuje szewc męski za opłatą rs. 18 rocznie, pod tym budynkiem jest lodownia, komory i studnia z cegły palonej z pompą żelazną.

8. Dół na wapno balami ocembrowany z nakryciem z desek.

9. Dwie studnie jedna przy domu frontowym a druga przy oficynie, balami opogrodzkowane, z łańcuchami i kublami.

10. Przy bramie w podwórzu budka z desek, pokryta deskami.

Plac z podwórzem i trzcinami, na gruntu klasy II około 901 łokci kwadr. Podatki z czynszem wynoszą rocznie rs. 260 k. 25.

Akt zajęcia w ręczym został d. 15 (27) Listopada r. b. Stanisławowi Salikowskiemu, Pisarzowi Sądu Pokoju w Płocku i Janowi Jachimowicz Prezydentowi miasta Płocka.

Wnieślienie tego aktu do księgi wieczystej, dnia 16 (28) Grudnia r. b. a wpisanie do księgi zaarrestowań dnia dzisiejszego nastąpiło.

Pierwsze ogłoszenie warunków, odbędzie się d. 28 Stycznia (9 Lutego) 1869 r. o godzinie 10 rana na audyencji Trybunału tutejszego, poczem co dwa tygodnie po sobie idące, druga i trzecia publikacja warunków będą miały miejsce.

Wyciąg tego ogłoszenia wywieszono na tablicy w sali ustępowej Trybunału, a drugi egzemplarz wydano Ignacemu Jabłońskiemu Patronowi, który sprzedaż tę prowadzi.

Płock d. 17 (29) Grudnia 1868 r.

Ludwik Ryłski.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym trzeciej publikacji warunków licytacyjnych, ułożonych do sprzedaży nieruchomości w mieście Płocku, pod Nr. 285 położonej, termin do przygotowania do sprzedaży przyszedł, iż te nieruchomości oznaczonym został na d. 27 Marca (8 Kwietnia) r. b. 1869 godzinie 10 z rana, w którym licytacja rozpocznie się od sumy rs. 12,000, przez popierającą sprzedaż Kierszową podanej.

Egzemplarz tego ogłoszenia wywieszono na tablicy w sali audyencyjalnej Trybunału tutejszego, a drugi egzemplarz wydano Ignacemu Jabłońskiemu, Patronowi sprzedaż prowadzącemu.

Płock d. 11 (23) Lutego 1869 r.

Pisarz Trybunału,

Asesor Kolegiálny, B. Elski.

N. D. 1690. *Pisarz Trybunału Cywilnego w Płocku.*

Wiadomo czyni, iż na skutek wyroków Trybunału Płockiego zapadłych pomiędzy S. mi niegdy Józefa Trzciskiego, jako to: Alfonsiem Wojsław obywatelom jako głównym opiekunem nieletnich Karola i Karoliny Trzciskich, których przydanym opiekunem jest Piotr Ostrowski obywatel w Płocku i Anna Trzciska wdowa w Kielbach zamieszkałymi, a Salomeją Czachorowską w wsi Turzy Wilczej Okręgu Lipnowskim, Mateuszem Trzciskim jako głównym opiekunem Leokadij, Władysława i Czesława Guizdowskich, których przydanym opiekunem jest Adam Nadrowski urzędnik w Płocku, Leonem Trzciskim obywatelom w wsi Krajczyni i Marjaną Wolską Sylwestra Wolskiego obywatela żoną, w Turzy Wilczej Okręgu Lipnowskim zamieszkałymi, mianowicie: jednego wyroku z dnia 24 Maja (5 Czerwca) 1866 r. dział dóbr Turza Wilcza lit. L. nakazującego, a drugiego z dnia 27 Września (9 Października) 1867 r., takse tych dóbr zatwierdzającego, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze działowego postępowania, przed W. Brodzowiczem Sędzią Trybunału Cywilnego w Płocku delegowanym, w miejscu posiedzeń tegoż Trybunału w Płocku w pałacu Biskupi zwanym. Dobra Turza Wilcza lit. L. w Okręgu i Powiecie Lipnowskim położone, składające się z folwarku Turza Wilcza lit. L. i dwóch części szlacheckich na tejże wsi znajdujących się, z odpowiednimi budowlami, odległe od m. Lipna mil 3, od Dobrzynia nad Wisłą mil 2, od miasta Płocka mil 4.

Dobra te jako z trzech oddzielnie zagospodarowanych części składające się, sprzedane będą w trzech oddziałach, z których do oddziału pierwszego należą być folwark Turza Wilcza lit. L., w dzierżawnym posiadaniu Krzyckiego będący, do oddziału drugiego należą być część szlachecka posiadana przez Salomeję Czachorowską, a do trzeciego oddziału część szlachecka posiadana przez Marjanę Wolską.

Opis tych dóbr znajduje się w takse sporzą-

dzonej d. 3 (15) Października 1866 r. i w zbiorze objaśnień złożonych u Pisarza Trybunału Cywilnego Płockiego Wydziału drugiego jako też będących w aktach u Franciszka Lebensztejn Patrona Trybunału Płockiego, sprzed popierającego gdzie i warunki licytacyjne przejrane być mogą.

Po odbyciu w dniu dzisiejszym pierwszej publikacji zniotu objaśnień i warunków licytacyjnych dóbr Turza Wilcza lit. L. w Okręgu Lipnowskim leżących, termin do drugiej publikacji i zarazem przygotowania tych dóbr Turza Wilcza lit. L. przysądzenia oznaczony został na dzień 16 (28) Kwietnia 1868 r. godz. 4 po południu.

Licytacja zacznie się: oddział 1-o od sumy rsr. 4,838 kop. 70, oddział 2-o od sumy rsr. 1736 kop. 60, oddział 3-o od sumy rs. 1,160 kop. 82, to jest szacunku przez biegłych wynalezionej.

Płock d. 2 (14) Marca 1868 r.

Ludwik Ryłski.

Po odbyciu przygotowania przysądzenia, gdy w terminie ostatecznego przysądzenia w dniu 18 (30) Stycznia 1869 r. odbywanego, nikt z chęcią licytowania nie stawiał się, przeto Trybunał Cywilny w Płocku wyrokiem swym z dnia 20 Lutego (4 Marca) t. r., szacunek przez biegłych wynaleziony zniżył o $\frac{1}{4}$ część i termin do ostatecznej sprzedaży dóbr Turza Wilcza lit. L. oznaczył na dzień 25 Marca (6 Kwietnia) 1869 r. godz. 4 z południa, w którym to terminie licytacja zacznie się: oddział 1-o od sumy rs. 3,629 kop. 2 $\frac{1}{2}$, oddział 2-go od sumy rs. 1,802 kop. 45, oddział 3-o od sumy rs. 870 kop. 61 $\frac{1}{2}$.

Płock d. 22 Lutego (6 Marca) 1869 r.

1-1

Ludwik Ryłski.

N. D. 1671. Podaje do wiadomości, że w d. 3 (15) Marca 1869 r. poczynając od godzin 9 z rana, na gruncie nieruchomości Nr. 727/3 w Warszawie, zajęte w drodze egzekucji sądowej: skóry podszewowe, skóry cielęce glansowane, bukiacie, przyszwyr, skóry wołowe, amerykańskie, kokałki i t. p. wyroby i towary skurzone, garbarskie, narzędzia i porządki fabryczno-garbarskie, konie z zaprzęgami, meble jesionowe i inne przedmioty, przez publiczną licytację niezawodnie sprzedane będą.

1-1 A. Tymecki, Komornik.

N. D. 1670. W dniu 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. o godzinie 10 z rana na targu Nowe-Miasto zwanym: pół sztuki płótna weby, perkal, parasol i dywan; w tymże dniu o godzinie 1-ej po południu na targu około 3 krzyży, (Aleksandryjski zwanym), meble jesionowe i sosnowe, kufry, lustro, zegar i t. p., w d. zaś 3-15) Marca t. r. o godz. 10 z rana na targu Stare-Miasto zwanym, meble machoniowe i jesionowe, lustro i t. p. w Warszawie, jako w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości przez publiczną licytację sprzedane zostaną.

1-1 Jan Orłowski, Komornik.

N. D. 1688. W dniu 28 Lutego (12 Marca) r. b. o godzinie 10 z rana, na targu w Ryńku Nowego Miasta w Warszawie, lósko jesionowe, atoliki, parawan i t. p., zaś w dniu 3 (15) Marca r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, meble palisadowe, jesionowe, zegary, lustra, lampy, garderoba męska, bryczki, wozy, sukna i korthy w resztkach i t. p., jak również w dniu 4 (16) Marca r. b. o godzinie 10 z rana na targu za Żelazną Bramą w Warszawie, meble machoniowe, jesionowe, lustra, zegary, rądle miedziane, powozy, sanki, wozy i t. p., wszystkie jako prawnie zajęte ruchomości, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Szymanowski, Komornik.

N. D. 1691. W dniu 28 Lutego (12 Marca) 1869 r. poczynając od godziny 12 w południe, na placu targowym Grzybów zwanym, i w d. 7 (19) Marca t. r. poczynając od godziny 9 z rana, na placu przy Trzech Krzyżach zwanym w Warszawie, w drodze egzekucji sądowej zajęte ruchomości, to jest: garderoba i bielizna różna, damska i męska, meble machoniowe, jesionowe i inne, lósko olszowe i sosnowe, szafy, stoły, łóżki, widelce i noże różne, sitko srebrne i inne przedmioty, przez publiczną licytację sprzedane będą.

1-1 A. Tymecki, Komornik.

DONIESIENIA PRYWATNE.

N. D. 1705. Podaje do powszechnej wiadomości: iż **Bileta Lombardowe** wydane za Nrami: 11,797 na rs. 220, 9912 na rs. 45, 25182 na rs. 30, 25183 na rs. 23, przypadkowo zaginęły.

Wzywa się więc posiadacza, iżby najpóźniej w 6 tygodni od dnia 26 Marca 1869 roku to jest od daty ostatniego ogłoszenia zgłosił się i prawo posiadania onych, w Dyrekcji Lombardu udowodnił, gdyż w przeciwnym razie duplikaty biletów wydanych zostaną osobie, którego nazwisko zapisane w księgach Dyrekcji.

1-3 (2651).